Dziś 12 stronnic

GAZETA PORANNA

Adres Redakcji i Administracji: LWÓW, ulica CHORĄŻCZYZNY 31. Tel. Redakcji 1-78 i 2-30. Tel. Admin. 73 i 12-39.

Cena egzemplarza 20 gr.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7633 | Lwów, środa 16 grudnia 1925 | Rok XVI.

Wyrok w procesie Steigera spodziewany w czwartek.

Aresztowanie b. ministra Hub. Lindego.

Min. Moraczewski ponownie podał się do dymisji. — Ustąpienie p. Moskalewskiego. — Kradzież 500 paszportów w MSW. — Ustalenie sprawców mordu tarnopolskiego.



KARKOŁOMNY CZYN ZAZDROSNEJ ŻONY.
(Do artykułu na str. 8.)

Groźba rozruchów w Berlinie.

Reprezentant rządu zapowiada surowe represje.

Wiedeń, 14. grudnia. (Tel. G. P.) „Der Morgen“ donosi z Berlina, że z powodu katastrofalnego wzrostu bezrobocia **władze obawiają się rozruchów.** W celu przygotowania odpowiednich zarządzeń pruski minister spraw wewnętrznych zwołał zjazd wszystkich przedstawicieli administracji rządowej i oświadczył, że rząd bacznie śledzi położenie szerokich warstw ludności, jednak **władze z całą surowością wystąpią przeciw tym, którzy obecną sytuację pragną wyzyskać dla celów wywrotowych.**

Niemcy niechętnie przyjęli nominację van Hamela komisarzem Ligi Nar.

Berlin, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Prasa nacjonalistyczna fakt nominacji van Hamela komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku nazywa wyzwaniem, rzuconem Niemcom. Jeżeli **mianowanie znanego nieprzyjaciela Niemiec** mogło nastąpić tuż przed wstąpieniem Niemiec do Ligi Nar., to co stanie się wtedy, gdy Niemcy staną się członkiem Ligi Nar.“ — zapytuje „Deut. Allg. Ztg.“

Prasa gdańska przyjęła nominację Hamela **ze źle ukrywaną niechęcią.** Od dłuższego czasu toczyła się na łamach tej prasy zacięta kampania przeciwko van Hamelowi, jako wrogowi niemczyzny. „Danz. Allg. Ztg.“ nazywa nominację **prowokacją niemieckiej ludności gdańskiej.** Natomiast „Danz. N. Nachr.“ twierdzą, że v. Hamel zamierza rozstrzygać sprawy sporne między Polską a Gdańskiem o ile możności na miejscu, aby nie obciążać Ligi Narodów niepotrzebnym balastem drobnostkowych sporów, prowokowanych przez senat gdański.

Koch nowym kanclerzem Rzeszy.

Berlin, 14. grudnia. (Tel. G. P.) **Prezydent Rzeszy przyjął dzisiaj przewódcę demokratów posła Kocha w celum omówienia z nim sytuacji politycznej, poczem powierzył posłowi Kochowi misję utworzenia gabinetu. Poseł Koch misję tę przyjął.**

Chamberlain i Cziczerin spotkają się we Włoszech

Omówią sprawę przyjęcia Rosji do Ligi Nar.

Paryż, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Istnieje nadal wszelkie prawdopodobieństwo, że Chamberlain i Cziczerin **spotkają się we Włoszech i że na specjalnej konferencji omawiać będą sprawę wstąpienia Sowietów do Ligi**

Francja za rządów Brianda VIII-go.

Jak Briand przepłynął między Scyllą a Charybdą?

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“)

Paryż, w grudniu.

Po burzliwych przejściach politycznych jesieni Francja wróciła do równowagi. Przejścia te wstrząsnęły autorytetem najsilniejszych ludzi z polityki francuskiej: upadł Caillaux, zachwiał się i upadł Painleve, odniósł wielkie niepowodzenie Herriot. Byłby już „z miejsca“ upadł nowy minister finansów Loucheur, bardzo niepopularny, gdyby nie to, że poparł go prezydent gabinetu. Ale Briand stworzył i utrzymał swój ósmy gabinet. Człowiek lokarneński — „L'homme de Locarno“ jest nielada potęgą w swoim kraju.

Między inflacją a konsolidacją.

Nawa francuska przepłynęła między Scyllą a Charybdą. Scylla — to jest inflacja. Charybda — to konsolidacja pożyczek wewnętrznych. Inflację wykluczają socjaliści i wielka cześć lewicy radykalnej, konsolidacja jest nie do przełknięcia dla wszystkich prawicowych i lewicowych reprezentantów klasy średniej. Caillaux upadł na inflacji, Painleve na konsolidacji. Briand przepłynął, chociaż nawa zawadziła o Scyllę inflacji, p. Loucheur dostał upoważnienie do wybicia 7- miu miljardów franków papierowych. Ale fakt ten wbrew obawom nie wywołał katastrofy na giełdzie, dolar stabilizował się na poziomie 25 — 26 franków. Rozleciał się „kartel lewicy“. Ale już zaczyna się praca nad jego sklejeniem, tembardziej, że sam Briand jest rzecznikiem polityki „zgodnej z wyrażoną w powszechnem głosowaniu wolą kraju“.

Lęk przed radykalnem uzdrowieniem.

Konkluzje z dziedziny polityki gospodarczej, jakie z tej historji wynikają, są następujące: Francja boi się wszelkich radykalnych projektów sanacyjnych, odrzuca konwersję pożyczek, opodatkowanie kapitałów i ostrą redukcję budżetu, nie spieszy się nawet z powrotem do ustabilizowanej waluty, no i oczywiście nie bardzo sobie życzy uregulowania długów zagranicznych (upadek Caillaux); woli półśrodki, od wielkich operacji, a nadewszystko pragnie ocalić zaufanie licznych mas drobnych rentjerów, tę „confiance“, o której ciągle piszą zwłaszcza organy opozycyjne.

Optymizm finansowy bierze górę.

Położenie Francji jest fatalne w porównaniu z położeniem Polski, cyfry astronomiczne długów które trzeba uregulować, mogłyby przygnębić najodważniejszego finansistę, mimoto Francja nie pozbywa się optymizmu. „Joseph Prudhomme“ nie ma ochoty płacić długów, ale również nie myśli ogłaszać bankructwa. Radzi sobie fortelami i będzie umiał jeszcze długo dawać sobie radę, bo jest bardzo przemyślny i dosyć jeszcze zamożny. Możnaby ganić ten charakter narodowy; trzeba jednak stwierdzić, że porównanie nie wypadnie na naszą korzyść. W najcięższych momentach (upadek gabinetu Painleve III stanowił prawdziwą katastrofę) banki dają za waluty obce kwoty niższe od notowanych na giełdzie oficjalnej, ceny towarów kalkuluje się we frankach nie w dolarach ect. etc. Wszyscy wyrzekają, ale nie widzi się objawów masowej paniki, jakie są możliwe w... młodych społeczeństwach. Frank utrzymuje się nie przez interwencje giełdowe, ale przez konsekwentny, stanowczy, chociaż cichy wysiłek całego narodu.

Briandowska „koncentracja na lewo“.

A polityczne konsekwencje kryzysu?... Briand sformował gabinet lewicowy, o czem świadczy udział Painlevego, jak również socjalizujących zwolenników Herriota: Daladiera i Chatemps. Weszli jednak do rządu dwaj ministrowie z poza kartelu: „republikanie lewicowi“ Leygues i Jourdain. Zatarła się ostra linia pomiędzy lewicą, a lewem centrum, grupy reprezentujące tendencje centrowe przysuną się do partji radykalnej, podobnie jak to było za poprzednich siedmiu rządów Brianda. Socjaliści z wielu względów nie mogli udzielić poparcia 8-memu gabinetowi Arystydesa, jednak rząd ten ma mało zdecydowanych przeciwników w łonie partji socjalistycznej. Briandowi udało się dokonać koncentracji, ale „koncentracji na lewo“ — Concentration a gauche. O ile sterujący pod gwiazdą lokarneńską Briand VIII ominie szczęśliwie rozliczne rafy, które nawa jeszcze ma na drodze, to będzie mógł długo rządzić Francją.

Krz.

Min. Moraczewski ponownie podał się do dymisji.

Premjer Skrzyński nakłania go do pozostania na stanowisku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) W uzupełnieniu naszych informacji w sprawie dymisji min. Moraczewskiego Korespondent Wasz dowiaduje się, **że min. Moraczewski ponownie zwrócił się do premjera Skrzyńskiego pisemnie, prosząc o zwolnienie z zajmowanego stanowiska.** Wiadomość ta wywołała w Sejmie duże wrażenie. Koła polityczne nie tają, że **zgłoszenie po raz drugi dymisji przez p. Moraczewskiego może doprowadzić do pewnych tarć w łonie rządu i stworzyć przesilenie na stanowisku ministra robót publ.**

Min. Moraczewski dymisję swoją motywuje tem, że **jako chory nie chce pobierać pensji** ze skarbu państwa. Klub PPS. zaprzecza, jakoby istniały jakiekolwiek trudności. W kołach parlamentarnych zaprzeczają także to, jakoby min. Moraczewski zdecydowany był ustąpić bez względu na opinję klubu PPS. i uważają doniesienie takie za **próbę siania zamętu.** Należy bowiem wyjaśnić, że nie brak pogłosek, **jakoby min. Moraczewski miał wogóle wystąpić z klubu PPS.**

Faktem jest, że **min. Moraczewski prosił po raz drugi o dymisję.** W związku z tem premjer Skrzyński wystosował dzisiaj obszerny list do Ministra, który mieszka w Sulejówku i ma dom w pobliżu marsz. Piłsudskiego. W domu tym odbyła się operacja karbunkułu, którą minister przeszedł pomyślnie.

Dzisiaj sekretarz premjera p. Angerman wyjechał do Sulejówka i wręczył ów list ministrowi Moraczewskiemu. Premjer prosi ministra, aby nie ustępował, gdyż polepszenie się stanu zdrowia czyni nieaktualną jego prośbę o dymisję. Premjer Skrzyński życzy min. Moraczewskiemu szybkiego powrotu do zdrowia.

P. Komisarz Moskalewski ustąpił.

Warszawa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) „Kurjer Cerw.“ donosi, że **nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski podał się do dymisji.** Rząd odbędzie jeszcze naradę nad sprawą dymisji i ewent. obsadzenia stanowiska komisarza oszczędnościowego.

Komisarjat oszczędnościowy zostanie zniesiony?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) Decyzja w sprawie przyjęcia dymisji p. Moskalewskiego jeszcze nie zapadła. Dymisję poprzedził szereg artykułów, krytykujących działalność komisarza, przyczem podawano źródłowe cyfry wskazujące, że **akcja oszczędnościowa wiele bardzo kosztuje.** Opowiadano dzisiaj w Sejmie, iż jedną z przyczyn dymisji a nawet **śledztwa dyscyplinarnego** jest fakt następujący:

W warszawskim komisarjacie rządu przeprowadził przed kilku tygodniami szczegółowa rewizję czynności insp. min. p. Twardo i przedłożył szereg wniosków, opierających się o komisarza oszczędnościowego w sprawie **redukcji urzędników,** których czynności pozostawiają wiele do życzenia. **P. Moskalewski nie zajął wobec tych wniosków stanowiska i miał utrudniać czynność urzędową p. insp. Twardo.**

Sprawa dymisji będzie przez rząd w najbliższych dniach już **zadecydowana najprawdopodobniej w kierunku zniesienia tej instytucji, ponieważ także fundusze preliminowane na działalność komisarjatu są już wyczerpane.**

Demonstracja bezrobotnych przed Sejmem.

Delegacja u marszałka Rataja.

Warszawa. 14. grudnia. (Tel. G. P.) D. 14. bm. przed Urzędem Pośrednictwa Pracy zebrała się niewielka grupa bezrobotnych, która sformowała pochód i ruszyła pod gmach Sejmu. Ponieważ policja zagrodziła demonstrantom drogę, wybrali oni delegację, która udała się do marszałka Rataja i przedstawiła mu swe postulaty. Marszałek przyrzekł, że postulaty te przedstawi kierownikom rządu. Demonstracja miała przebieg spokojny.

Wróg Polaków arcybiskupem Kowna.

Warszawa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) B. biskup wileński, ks. Matulewicz, znany ze swych wystąpień antypolskich otrzymał od Papieża nominację na arcybiskupa kowieńskiego.

—o—

Rozmowa Marszałka Piłsudskiego z p. Romanem Dmowskim.

(Specjalna informacja „Gazety Porannej“.)

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się o fakcie, który stanowi pierwszorzędną sensację polityczną:

Oto w ciągu dnia dzisiejszego odbyła się rozmowa miedzy Marszałkiem Józefem Piłsudskim a byłym ministrem p. Romanem Dmowskim, który w tym celu przybył do Sulejówka.

Jak się dowiaduje Wasz korespondent, tematem rozmowy była sytuacja Państwa.

Koła polityczne przywiązują do tego faktu wielkie znaczenie.

Aresztowanie b. ministra i b. prezesa P. K. O. p. Huberta Lindego.

Sędzia śledczy zawiesił nad nim areszt domowy aż do złożenia kaucji 300 tys. złotych,

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) Wielkie wrażenie w kołach parlamentarnych i politycznych wywołał **fakt aresztowania b. ministra skarbu i b. prezesa PKO. p. Huberta Lindego.** Sprawa nadużyć w PKO. została skierowana na drogę sądowych dochodzeń. Jak wiadomo Najwyższa Izba Kontroli Państwa wdrożyła ze swej strony śledztwo, a wyniki szczegółowe, nazwiska i cyfry przedłożyła sądowi. Sedzia śledczy do spraw szczególnej wagi na podstawie obfitego materjału, **zarzucającego p. Lindemu dopuszczenie się nadużyć na wysokiem i odpowiedzialnem stanowisku do b. min. p. Lindego**

Opowiadano dzisiaj w Sejmie, że sędzia śledczy wczoraj przez cały dzień rozważał konieczność takiego kroku i w ostateczności wybrał ten środek zapobiegawczy w ten sposób, że p. Linde został aresztowany **i konfinowany na razie w swem mieszkaniu prywatnem.** Świadkowie, którzy z konieczności byli obecni przy tej czynności opowiadają, że nastąpiła niezwykle

dramatyczna scena

w chwili, gdy policja i sędzia śledczy **wkroczyli do mieszkania p. Lindego.** (Trzeba dodać, że min. Linde w ostatnich dniach opuścił wspaniałe apartamenta w gmachu PKO. i wraz z rodziną, składającą się z 5 osób przeniósł się do skromnego dwupokojowego mieszkania przy ul. Brzozowej (do do mu PKO.)

Sędzia śledczy zarządził ustawienie w jednym z pokojów posterunku z I. komisarjatu policyjnego. Początkowo posterunek zmieniał się co godzinę, następnie zaprowadzono normalne 4-godzinne dyżury.

Sędzia śledczy zażądał od ministra Lindego złożenia

300 tys. zł. kaucji.

Min. Linde nie był w stanie złożyć takiej kaucji i dlatego sędzia śledczy **zastosował areszt.**

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się **że min. Linde nie jest zupełnie w możności złożyć kaucje pieniężną.** Sprawę jego objął znany **adwokat, dr. Szurlej,** który dziś interweniował w sądzie. Dr. Szurlej za proponował **zmianę środka zapobiegawczego,** jakim jest areszt, **na poręczenie kilku znanych osobistości,** że min. Linde nie wyjedzie z Warszawy.

Komisja śledcza w Łodzi bada nadużycia tamtejszej PKO.

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) W związku z aferą nadużyć w PKO., wyjechała **specjalna komisja Najwyższej Izby Kontroli Państwa do Łodzi pod przewodnictwem radcy p. Olszakowskiego. Komisja ta bada sprawę transakcji, jaką zawarła łódzka PKO. z właścicielem posesji p. Baumem w sprawie kupna domu.** Komisja ma ustalić, iż cena kupna domu została zapłacona przez PKO. w takiej **wysokości, która nie pozostaje w żadnym stosunku do wartości starej rudery.** Umowa ta przyniosła poważne szkody skarbowi Państwa. Chodzi o kwotę kilkudziesięciu tysięcy dolarów.

Nastąpią dalsze aresztowania.

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, z kół dobrze poinformowanych, że **należy oczekiwać dalszych aresztowań w związku z aresztowaniem min. Lindego.**

5000 urlopowanych nauczycieli zostanie powołanych do czynnej służby.

Siły zastępcze ulegną redukcji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. grudnia. (Z) Korespondent Wasz dowiaduje się, że Ministerstwo skarbu w wykonaniu planu oszczędnościowego min. Zdziechowskiego, wystosowało wczoraj do min. oświaty pismo z zawiadomieniem, że **wszyscy urlopowani nauczyciele pobierający pensje mają natychmiast powrócić na zajmowane stanowiska.** Liczba tych nauczycieli sięga według obliczeń **około 5 tys. osób**(?).

Po objęciu przez nich stanowisk przeprowadzi min. oświaty **redukcje sił nauczycielskich zaangażowanych na miejsca tych, którzy korzystali z urlopu.** Redukcja ma nastąpić przedewszystkiem sił niekwalifikowanych.

POSEŁ WOJKOW U P. DĘBSKIEGO.

Warszawa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Poseł sowiecki w Warszawie p. Wojkow przyjęty był ostatnio przez przewodniczącego sejmowej komisji dla s. zagranicznych posła Dębskiego, z którym omawiał sprawę umów konsularnych polsko-sowieckich kwestje handlowe, oraz sprawy związane z projektem wycieczki polskich parlamentarzystów do Rosji.

—o—

SUKCES „PIASTA“ W POZNAŃSKIEM.

Warszawa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) „Echo Warsz.“, organ zbliżony do „Piasta“, obliczając rezultaty wyborów do sejmików powiatowych w Poznańskiem i na Pomorzu twierdzi, że rezultaty te wypadły korzystnie dla „Piasta“, który zdobył 50—60 mandatćw. Wybory wykazały także, zdaniem „Echa Warsz.“, osłabienie wpływów ZLN. i NPR.

—o—

LEYGUES POWIĘKSZA MARYNARKĘ FRANC.

Paryż, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Minister marynarki Leygues oświadczył, że zamierza przyspieszyć wykonanie programu prac w marynarce wojennej i nie zgadza się na żadne ograniczenia w fabrykacji łodzi podwodnych. Niezwłocznie po opuszczeniu doków wysłane zostaną dla pełnienia służby na wodach Bałtyku trzy krążowniki. 6 torpedowców

GRUZJA ŻĄDA NIEPODLEGŁOŚCI.

Genewa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Międzynarodowy komitet gruziński przedstawił Radzie Ligi Narodowej memorjał, żądający aby w razie wstąpienia Rosji do Ligi, rząd sowiecki zobowiązał się do uznania wszystkich umów międzynarodowych, a w szczególności umowy z r. 1920 o niepodległość Gruzi.

—o—

SPRAWY SESJI LIGI NAR. BLISKIE ROZWIĄZANIA.

Genewa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Kwestja przyszłej konferencji rozbrojeniowej jest już ostatecznie załatwiona. Obecnie podejmowane były medjacje w sprawach Mossulu, oraz zatargu grecko-bułgarskiego. Oporne stanowisko Turków w sprawie Mossulu nie uległo zmianie.

—o—

ODPOWIEDZIALNOŚĆ GRECJI.

Genewa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Według informacji otrzymanych przez PAT komisja trzech aprobuje raport komisji śledczej i tem samem utrzymuje moralną odpowiedzialność Grecji.

—o—

WIELKI SUKCES NARODOWEJ POŻYCZKI WŁOSKIEJ.

Rzym, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Dobrowolna subskrypcja na spłatę długu amerykańskiego przyniosła **z górą 90 miljonów lirów.**

—o—

ZNOWU MROZY W ANGLJI.

Londyn, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Północną Anglję i Walję ogarnęła nowa fala chłodów, z gwałtownemi nawalnicami śnieżnemi. W okolicach Londynu grube warstwy lodu pokryły jeziora stawy, a nawet niektóre rzeki.

—o—

NIE CHCĄ NIEMCÓW NA WYSTAWIE.

Berlin, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Niemieckie fabryki zwróciły się do komitetu wystawy maszyn rolniczych w Paryżu o wyznaczenie im miejsca na wystawie. Komitet odrzucił tę prośbę. Fabryki zwróciły się z kolei z tą prośbą do depart. Sekwany. Prośbę skierowano do min. rolnictwa w Paryżu

Nowe uregulowanie płac urzędniczych i emerytalnych.

Płacenie podatków ziemiopłodami. — Zmniejszenie emerytur. — Uposażenia nauczycielskie i inwalidzkie.

Warszawa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) **Dziś** do laski Marszałkowskiej wpłynęły **ustawy o płaceniu przez rolników podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w naturze ziemiopłodami.** Ustawa o środkach zaprowadzenia równowagi budżetowej. Ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku.

Pierwsza z tych ustaw postanawia, że od rolników zalegających z uiszczaniem podatków minister skarbu władny jest pobrać je w naturze ziemiopłodami, o ile rolnik nie uiści zaległości w ciągu dni 14. Ceny oznaczone będą przez min. skarbu. Ziemiopłody przyjmowane będą przez upoważnione organy rządowe lub instytucje. Winien je płatnik dostarczyć w terminie wyznaczonym na własny koszt do najbliższej stacji załadowczej, pod grozą kary 3000 złotych. Odwołanie zawiesza wykonanie kary.

Druga ustawa zawiera **zmianę niektórych przepisów o wymiarze uposażeń i zaopatrzeń emerytalnych.** Art. 1. mówi, że w okresie trzech pierwszych miesięcy 1926 r. **wszelkie świadczenia skarbu z ustawy o uposażeniu funkc. państwowych i wojska, oraz sędziów i prokuratorów będą obliczane według zasad, obowiązujących w dniu 1. grudnia 1925,** przy zastosowaniu zmian wprowadzonych w tej ustawie. **(Na grudzień mnożna 43 punkty.)** Postanowienie to odnosi się również do emerytów z tą różnicą, że podstawą wymiaru przed 1. stycznia 1925 nie ulega zmianie, oraz, że osobom, którym prawa emerytalne powstaną w trzech pierwszych miesiącach 1926 roku, zaopatrzenie obliczone będzie **według zasad z 1. stycznia 1925.**

Niezależnie od tego zaopatrzenia emerytalne ulegają zmniejszeniu:

W grupach uposaż. XII. do XIV. o cztery i pół procent, w grupach od IX. do XI. o pięć procent, w grupach od I. do VIII. (także uposażenia sędziów i prokuratorów i wszelkie inne) o sześć procent. **Ponadto dodatkowe punkty i mnożną zmniejsza się o 50 proc.**

Art. 6. ustawy podwyższa ilość godzin tygodniowych dla nauczycieli i dyrektorów szkół średnich, seminarjów, szkół zawodowych itd.

Art. 7. wprowadza **nowe wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i specjalne czynności administracyjne i opiekuńcze nauczycieli oraz zastępców.** Dotychczasowe wynagrodzenie w punktach ulega zmniejszeniu. Uchylone zostają przepisy art. 107, 108 i 109 ustawy uposaż. co do zaliczenia czasu poprzedniej służby nauczycieli.

W punkcie II. ustawa przeprowadza pewne **zmiany w ustawie o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin,** oraz rodzin po poległych. **Dotychczas prawa do pobieraniu renty ulegały zawieszeniu,** jeżeli dochody podlegające opodatkowaniu trzykrotnie przewyższają rentę, jakąby otrzymal inwalida w razie utraty zdolności zarobkowej. Obecnie prawo to ulegnie zawieszeniu, **jeżeli te dochody osiągane z jakiegokolwiek źródła trzykrotnie przewyższą tę rentę. Wdowa i rodzice nie mogą w żadnym razie pobierać renty w wysokości przekraczającej zarobek miesięczny zdrowego mężczyzny,** wzgl. kobiety w danym zawodzie i miejscowości.

W punkcie trzecim uchylone zostają niektóre postanowienia o stypendjach i pomocy dla młodz. akad. Podnosi się liczbę dzieci w wieku szkolnym, określone w ustawie o zakładaniu z 60 na 80, ze 100 na 120 i ze 150 na 170.

Punkt 5. przedłuża termin organizacji Kas chorych do końca 1926.

Trzecia ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powsz. użytku upoważnia Radę ministrów, aby regulowała: a) **wywóz zboża chlebowego** w razie jego braku, b) **ceny przemiału zboża chlebowego i wypieku,** przetworów zboża chlebowego, mięsa i jego przetworów, jakoteż odzieży i obuwia na zasadzie kosztów produkcji i gospodarczo usprawiedliwionych kosztów wymiany. c) obrót handlowy przedmiotów powszechnego użytku.

W art. 3. ustanowiono sankcje karne. Winni przekroczenia ulegają **karze aresztu od 6 tygodni i grzywnie do 10.000 złotych** albo jednej z tych kar. Grzywna może być zamieniona na kare pozbawienia wolności nie wyższej jak 3 tygodnie. Z karą może być połączona **konfiskata przedmiotów.**

Art. 4. Władzami do orzekania o winie są władze administracyjne I. instancji, od których można w ciągu 7 dni odwołać się do sądu.

Art. 5. Rozporządzenia niniejsze będą obowiązywały do 31. grudnia 1926. Rada min. może przedłużyć ich moc do 31. grudnia 1927.

ZARYSOWUJE SIĘ ENTENTA BAŁKAŃSKA.

(Radjo „Gazety Porannej“).

(R). **Belgrad,** 1[illegible]. grudnia. (Telegr. Union). Grecki minister spraw zagr. w drodze powrotnej z Genewy zatrzyma się w Belgradzie celem omówienia sposobu nawiązania rokowań między obu państwami. Utrzymują, że turecki minister spr. zagr. również przybędzie do Belgradu.

—o—

„SĄSIEDZKIE“ WIEŚCI O KLĘSCE FRANCUSKIEJ.

Paryż. 14. grudnia. (Tel. G. P.) „Le Journal“ donosi: Na Quai d'Orsay zaprzeczają podanej przez źródła angielskie pogłosce o całkowitem rozbiciu bataljonu francuskiego w okolicy Damaszku.

Nominacje nowych biskupów polskich.

Rzym, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Papież na dzisiejszym Konsystorzu zamianował szereg nowych arcybiskupów i biskupów, a mianowicie ks. Cieplaka arcybiskupem wileńskim, ks. Sapiehę arcybiskupem krakowskim, ks Szelążka biskupem łuckim, ks. Jabłrzykowskiego biskupem łomżyńskim, ks. Hlonda biskupem katowickim i ks. Kubinę biskupem częstochowskim.

Wnioski o nieprzyjęcie budżetu zostały odrzucone.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warazawa, 14. grudnia. (Z.) O godz. 10 rano zebrała się dziś Rada Min. **na nadzwyczajne posiedzenie w sprawie rozpatrzenia i uchwalenia projektów: o pełnomocnictwach Rządu** w celu walki z drożyzną, w celu zabezpieczenia konsumcji w związku z wywozem środków żywnościowych zagranicę i o pobieraniu podatków w zbożu.

Min. Zdziechowski po uchwaleniu tych projektów przez Radę Ministrów, wniósł projekty rządowe dzisiaj po południu do laski marszałkowskiej. Około godz. 5 popoł. projekty te znalazły się w Sejmie.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu **odrzucono wniosek p. Wyrzykowskiego i Skrzypy w sprawie nieprzyjęcia prowizorjum budżetowego,** poczem odbywało się posiedzenie o zwykłym porządku dziennym. Pod koniec posiedzenia Marszałek Sejmu zawiadomił, iż następne posiedzenie odbędzie się dopiero we czwartek, tak, ażeby komisje mogły przez jutro i pojutrze obradować. **Jutro więc projekty ustaw znajdą się już w komisjach. Wszystkie ustawy mają być uchwalone przed Świętami.**

Ustawę o pragmatyce nauczycieli reefrował poseł **Smulikowski** (PPS.). Po przemówieniu sprawozdawcy dalszą rozprawę chwilowo przerwano.

Przyjęto ustawę w sprawie zmian przepisów o podatku dochodowym i podatku emisyjnym, o bilansowaniu w złtoych kapitału własnych przedsiębiorstw. Również przyjęto ustawę o **utworzeniu województwa wileńskiego.**

Załatwiono poprawki Senatu do ustawy o wyłączności portów polskich dla wychodźtwa. Wychodźtwo do Ameryki kieruje się przez porty polskie na Bałtyk, w drodze wyjątkowej Minister pracy może zezwolić na przewóz przez porty śródziemnomorskie.

W rozprawie nad pragmatyką nauczycieli przemawiali pp.: Lewin, Kujawski, Nowicki, Utta, Chrucki i inni.

Poseł Prager domaga się cofnięcia przepisów i reorganizacji całego aparatu, nie cofając się przed zwinięciem urzędów zbędnych, etatów i wydziałów. Rezolucja stronnictwa mówcy wzywa rząd:

1) Do przedłożenia do 1. lutego 1926 projektu ustawy o reorganizacji i władz politycznych. 2) Do wydania do tego czasu nowych przepisów o rachunkowości i kasowości państwowej oraz o biurowości uproszczonej.

—o—

KRADZIEŻ 500 PASZPORTÓW W M. S. W.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) W jednym z wydziałów **Min.** spr. wewn. wykryto dzisiaj kradzież 500 blankietów paszportowych zagranicznych. Policja poszukuje pewnego pokątnego biura, które miało się trudnić wystawianiem fałszywych paszportów o prawdziwych blankietach.

—o—

Kronika telegraficzna.

Redukcja niemieckich urzędników na kolejach czesko-słowackich będzie nadal kontynuowana. Dotąd zredukowano 9.000 niemieckich kolejarzy. Ten sam los czeka jeszcze 5.000 osób.

W rocznicę zgonu pierwszego Prezydenta Polski. (Z.) 16. grudnia o g. 10 rano w kościele Archikatedralnym św. Jana odbędzie się nabożeństwo żałobne w trzecią rocznicę zgonu pierwszego Prezydenta Gabrjela Narutowicza.

Bezrobocie w Katowicach. Rada m. Katowic uchwaliła przeznaczyć 60 tysięcy zł. na pomoc dla bezrobotnych. Suma ta ma być wypłacona przed świętami.

Stan wyjątkowy w Bawarji został zniesiony z dniem 13. bm.

—o—

Sowiety o swym stosunku do Ligi Narodów.

Programowe przemówienie Rykowa.

(Telefonemat własny „Gazety Porannej“).

Pogranicze sow., 12. grudnia. Z Moskwy donoszą: Na konferencji partji komunistycznej wygłosił Ryków dłuższe przemówienie, które powszechnie uważają za oficjalny **program rządu sowieckiego.**

Ciekawe są ustępy tej mowy, dotyczące **sprawy ewentualnego wstąpienia Rosji do Ligi Narodów i wogóle stosunków międzynarodowych.**

Po zawarciu paktu lokarneńskiego — mówił między in. Ryków, — **tylko dwa państwa — Anglja i Sowiety — zachowały niezależną linję polityczną.** — Wszystkie zaś inne państwa uzależnione są. w mniejszym lub większym stopniu, **od bloku angielsko - amerykańskiego.** Liga Narodów nie jest narzędziem pokoju, lecz narzędziem wojny oraz środkiem do uciemiężenia narodów słabych. Wstąpienie Sowietów do Ligi Narodów oznaczałoby — zdaniem Rykowa — **polityczną kapitulację Sowietów na Wschodzie oraz bankructwo gospodarczo - ekonomiczne na Zachodzie.** — Narody azjatyckie uważałyby nasz akces do Ligi Narodów za **czyn zdrady wobec ożywiających te narodowości ruchów wyzwoleńczych.** W kwestjach ekonom. zaś musiałyby Sowiety podporządkować się **uchwałom burżuazyjnej większości Ligi,** zwłaszcza obecnie, kiedy w następstwie paktu lokarneńskiego odbyło się przegrupowanie państw pod egidą Anglji w kierunku wrogim wobec Sowietów.

Zaznaczając w końcu, że w razie wybuchu wojny Liga Narodów zawsze będzie uważała Sowiety **za stronę napastnicza,** Ryków kategorycznie oświadczył, że Rosja stanowczo do Ligi Narodów nie wstąpi, gdyż pod każdym względem nie leży to w jej interesie.

Mimo to — zakończył Ryków — **Sowiety mogą obecnie liczyć na dłuższy okres pokoju zewnętrznego.**

Zakończenie postępowania dowodowego w procesie Steigera.

Wyrok spodziewany we czwartek.

Ostatnie wnioski obrońców odrzucone. — Trzy pytania, postawione sędziom przysięgłym. — Odrzucenie sprzeciwu dra Landau'a przeciw trzeciemu pytaniu.

(Czterdziesty szósty dzień rozprawy).

Lwów 15. grudnia.

(—) Rozprawa wczoraisza roz poczęła się **oświadczeniem prokuratora** na wnioski obrony zgłoszone w sobotę. **Prokurator sprzeciwił się przesłuchaniu Kesslera**, któremu jakiś akademik miał opowiadać coś o Olszańskim, jak również sprzeciwił się dopuszczeniu dowodów na okoliczności, że Olszański już w r. 1921 należał do organizacji wywrotowej.

Dr. Ringel przeciw prokuratorowi.

Następnie zabrał głos **dr. Ringel**, który uzupełnił swoje oświadczenie się **w sprawie wniosków postawionych przez prokuratora.** W długiem przemówieniu mówca specjalnie dużo miejsca poświęcił wnioskowi prokuratora odnośnie do zeznań dra **Baczyńskiego**, w związku z którei p. Prokurator chciał powołać świadka **dra Hankiewicza. Dr. Ringel** stwierdza, że **skoro p. Prokurator odnośnie do zeznań Baczyńskiego i Wassera ma watpliwości**, to powinien był konsekwentnie powiedzieć, że zarzuca im pod przysięgą fałszywe zeznania, a skoro takiego przekonania nie ma, to nie powinien był takiego wniosku stawiać. Następnie ten sam mowca omawia szeroko również wniosek **o odczytanie wyroku na Mykletyna** i w zapale oświadcza, **że odpiera wszelkie insynuacje z oburzeniem i pogardą**, poczem wygłasza krótkie przemówienie **o niewinności Steigera.**

Prokurator replikując oświadcza, że **zarzuty stawiane mu jako reprezentantowi Rządu nie mogą go dotknąć**, poczem stwierdza, że wnioski swoje opierał na konkretnych danych

Dr. Landau poprawia kolegę.

Z kolei zabiera głos **dr. Landau**, **który prostuje wyrażenie Dra Ringla**, poczem w długiem przemówieniu omawia sprawę postawionych wniosków przez Prokuratora, **którym sprzeciwia się w pierwotnej formie**, natomiast sam rozszerza je, prosząc **o powołanie Mykietyna na świadka, oraz wszystkich tych, którzy byli w procesie Mykietyna oskarżeni.**

Po tem przemówieniu Przewodniczący zapytuje obronę, czy **podtrzymuje wniosek o przesłuchanie dra Rawicza**, który jest chory. W odpowiedzi dr. Landau stwierdza, że **świadek ten jest dla obrony bardzo ważny.**

W tem miejscu zarządza przewodniczący pauzę celem odbycia narady nad wnioskami.

Pa pauzie **przewodniczący ogłasza uchwałę Trybunału, mocą której Trybunał odrzucił wszystkie wnioski obrony i prokuratora, prócz wniosku na odczytanie przedłożonych aktów w sprawie dochodzeń, przeprowadzonych przeciwko niejakiemu Kuczyńskiemu na podstawie doniesienia Pawła Matei, oraz pismo w sprawie Iwana Procia z Berlina**, wraz z doręczoną kartką **meldunkową**, poczem przewodniczący **oba te dokumenty odczytał**, a po stwierdzeniu przez obie strony, że już nie stawiają żadnych wniosków **przewodniczący oświadczył o godz. 1.45, że zamyka postępownaie dowodowe.**

Trzy pytania dla sędziów przysięgłych.

Dwa główne i jedno dodatkowe.

Następnie przewodniczący po porozumieniu się z Trybunałem, odczytał sędziom przysięgłym postawione im trzy pytanie, **a to dwa główne i trzecie dodatkowe:**

PIERWSZE PYTANIE GŁÓWNE:

Czy oskarżony Steiger winien jest, że 5. września 1924 r. we Lwowie w zamiarze pozbawienia życia Pana Prezydenta Rzplitej Stanisława Wojciechowskiego rzucił na niego bombę, względnie petardę, wypełnioną materjałami wybuchowymi, która jednak tylko wskutek działania przyczyn zewnętrznych nie wybuchła, przedsięwziął zatem jako sprawca w złym zamyśle czynność do rzeczywistego dokonania zbrodni morderstwa prowadzącą, a dokonanie zbrodni jedynie skutkiem przypadku nie nastąpiło?

DRUGIE PYTANIE GŁÓWNE:

Czy oskarżony Steiger winien jest, że dnia 5. września 1924 r. we Lwowie rzucając na Pana Prezydenta Rzplitej Stanisława Wojciechowskiego bombę względnie petardę wypełnioną materjałami wybuchowymi, rozmyślnie użył materjałów wybuchowych jako środków nadających się dla wystawienia tym sposobem na niebezpieczeństwo własność, zdrowie i życie i innych?

TRZECIE PYTANIE DODATKOWE:

Czy oskarżony Steiger czynność objętą w pierwszem pytaniu głównem popełnił sposobem zdradziecko-podstępnym?

Sprzeciw dr. Landau'a odrzucony.

Po odczytaniu tych pytań, zabrał głos **dr. Landau, który sprzeciwił się postawieniu trzeciego dodatkowego pytania**, żądając, aby słowa: **„popełnił sposobem zdradziecko-podstępnym"** — zamieścić w pierwszem pytaniu głównem, gdyż słowa te wraz z pierwszem pytaniem **stanowią nierozerwalną całość.** Wniosek swój **dr. Landau** umotywował w dłuższem przemówieniu, zaznaczając, że postawienie tych trzech pytań może wywołać jedynie **niepożądany nastrój, a pozatem to trzecie pytania jest pewnego rodzaju wskazówką dla sędziów przysięgłych.**

W odpowiedzi prokurator zaznaczył, że **postawione pytania są zgodne z procedurą i sprzeciwił się skreśleniu trzeciego pytania.**

Trybunał udał się na naradę, poczem przewodniczący ogłosił, że **Trybunał uchwalił nie zmieniać redakcji tych pytań, oraz zakomunikował,** że przemówienia stron zaczną się we wtorek rano o godz. 9.

Pierwszy przemawiać będzie p. prokurator, poczem imieniem ławy obrońców p. mecenas dr. Löwenstein. Z kolei nastąpi resumé przewodniczącego. Wyrok spodziewany jest we czwartek.

Szczegóły bestjalskiego mordu politycznego w Tarnopolu.

Zakrwawione zwłoki w worku. — Rewizja w mieszkaniu braci Michenków wydała nadzwyczajne rezultaty. — Dwu zbrodniarzy aresztowano, dwaj inni zbiegli. — Terror komunistyczny, czy ukraiński?

Lwów 15. grudnia.

(X) Podaliśmy już onegdaj wiadomość o mordzie politycznym dokonanym w Tarnopolu na osobie niejakiego **Stefana Koroluka**, członka organizacji komunistyczno - terrorystycznej, którego **zamordowali właśni towarzysze**, mszcząc się za zdradę partyjną. Koroluk w policji zdeponował cały zapas dynamitu, przeznaczonego na akcje zamachową i zdradził zamiary organizacji wywrotowej. Obecnie otrzymujemy **szczegółowe informacie**

w jaki sposób mordu dokonano i jakie osoby sprawców zostały ustalone przez dochodzenia policyjne.

W ubiegłą niedziele rano znaleziono pod Białą wsią, oddaloną od Tarnopola o 3 klm. w odnodze stawowej, służącej mieszkańcom wsi do prania bielizny

zwłoki w zakrwawionym worku

mocno zawiązanym. **Był to trup 25-letniego Ukraińca Stefana Koroluka.** Głowę miał **rozbitą trzema ciężkiemi uderzeniami,** najprawdopodobniej siekiery, obwiązaną własnym płaszczem, widocznie dla zatamowania upływu krwi. Mordercy zapewne obawiali się, by ślady krwi nie znaczyły drogi, którą wlekli trupa.

Koroluk uchodził za komunistę i był nawet w 1922 r. oskarżony o antypaństwową działalność, został jednak wówczas uwolniony przez przysięgłych, przeważnie Rusinów. Mimo to obracał się on nadal w kołach młodzieży komunistycznej, która miała go jednak

stale w podejrzeniu,

że jest zarazem konfidentem policji.

Gdy więc znaleziono trupa Koroluka, organy policji tarnopolskiej z miejsca się zorjentowały że sprawców mordu należy szukać w tych kołach.

Zamordowany Koroluk najwięcej przebywał w towarzystwie Bogdana i Romana **Michenków** i Eustachego **Hermana.** Wszyscy oni uchodzili **za komunistów,** kilkakrotnie byli już w Bolszewji i z powodu swych przekonań, niesfornego zachowania i szeregu przewinień, zostali wszyscy

wykluczeni z ukraińskiego gimnazjum.

Bezzwłocznie więc **przeprowadzono w mieszkaniu Michenków rewizję,** która wydała nadzwyczajne rezultaty. W mieszkaniu tem było

mnóstwo śladów krwi,

a mianowicie w odrębnej izbie zamieszkiwanej przez obu Michenków i ich starszego brata Leonida, prowizora aptekarskiego. Pomimo zeskrobywań widniały krwawe ślady **na ścianach, na podłodze i na piecu. Zwrócił również uwagę policji**

niemiły swąd,

który wydostawał się z wnętrza pieca. Zajrzano do wnętrza i wydobyto **niedopalona czapkę i pasek,** które, jak stwierdzono, **były własnością denata.** Stwierdzono również, że najmłodszy z braci Michenków, Roman i Eustachy Herman

zbiegli z Tarnopola

i pospiesznym pociągiem w niedzielę w południe, a więc zaraz po ujawnieniu zbrodni, **wyjechali w kierunku Lwowa.** Okoliczność ta potwierdza podejrzenia co do ich winy. Natychmiastowe aresztowanie dwóch braci, Leonida i Bogdana Michenków, nie doprowadziło do przyznania sie ich do współudziału w mordzie. Bogdan Michenko przyznaje tylko, że przyszedłszy o godzinie 8 wieczór do izby,

ujrzał ślady krwi,

i nieład w izbie, gdzie stoły i ławki były poroztrącane i poprzewracane. Bogdan Michenko przyznaje, że zaraz po tych oznakach **domyślił się,** iż brat jego Roman i jego towarzysz Eustachy Herman

musieli popełnić mord

na Koroluku. A zatem, widocznie musiała już dawniej być o tem mowa między braćmi i Bogdan musiał słyszeć o tem, iż planowano ten mord, skoro na widok śladów krwi z miejsca się tego domyślił.

Starszy brat Leonid, który brał żywy udział w przedstawieniach amatorskich, wykazuje swe „alibi" obecnością w tym czasie na próbie przedstawienia.

Jedno zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, a to, że przynajmniej **brali oni obaj udział**

w zatarciu śladów zbrodni

dokonanej przez młodszego brata.

Leonid i Bogdan Michenkowie zostali odstawieni już do sądu i śledztwo sądowe jest w pełnym toku. **Za zbiegłymi zarzadzono pościg,** który jednak nie rokuje powodzenia, gdyż mieli oni **zbyt ścisły kontakt z sowietami,** by nie miała się im udać ucieczka za granicę bolszewicką.

Jedna jeszcze okoliczność nasuwa pewne wątpliwości. Czy mord ten dokonany został **z ramienia organizacji wywrotowej ściśle komunistycznej, czy też narodowo ukraińskiej?** Być bowiem może, że jest to **nowy przejaw działalności bojówek ukraińskiej organizacji wojskowej.**

—o—

Okradzione miljarderki.

Z amerykańskiej kroniki kryminalnej.

Nowy Jork, w grudniu.

(B) Znana amerykańska artystka dramatyczna i miljarderka p. **Amelja Bingham,** została napadnięta w swej willi **w Hoboken** przez tajemniczych bandytów w czarnych maskach. W willi prócz właścicielki znajdowały się tylko dwie służące. Łupem bandytów stały się wspaniałe **klejnoty p. Bingham,** przedstawiające wartość **20.000 dolarów.** Inne jeszcze klejnoty, wartości **30.000 dolarów** uszły uwagi bandytów, dzięki temu, że artystka usiadła na torebce, w której te klejnoty się znajdowały. — Drugą okradzioną miljarderką amerykańską jest pani **Tobia Clark,** której w czasie wizyty u p. **Vanderbildt** zginął w niewytłumaczony sposób piękny **sznur pereł,** przedstawiający wartość **45 tysięcy dolarów,** a składający się z 75 różowych pereł, bardzo pięknego blasku i znacznej wielkości. Wszczęte poszukiwania okazały się daremnemi. Policja nowojorska pracuje obecnie całą siłą „pary", aby schwytać sprawców tych zuchwałych kradzieży...

—o—

Olbrzymi most między Stanami Zjedn. a Kanadą.

Nowy Jork, w grudniu.

(+) Iście amerykański plan zrodził się w głowach inżynierów nowojorskich. Zamierzają oni przerzucić ol**brzymi most** w Detroit przez rzekę tejże nazwy do Kanady. W ten sposób powstałoby **bezpośrednie połączenie między Detroit i Buffalo,** a miastami Kanady, Toronto, Montreal i Oceanem Atlantyckim.

O ile na projekt ten zgodzi się rząd kanadyski, to budowa mostu rozpocznie się niezwłocznie **kosztem 16 miljonów dolarów** i potrwa około pięć lat. Most zastąpi dotychczasową komunikację okrętową między obu państwami spowoduje znaczne podniesienie wartości gruntów, leżących w pobliżu.

—o—

Śmierć wodza walk o port Artura.

Berno, w grudniu.

(B) Przedwczoraj zmarł w berneńskim szpitalu państw. znany wiceadmirał rosyjski **Apolen Tregnbow,** który swego czasu brał udział w wojnie japońsko-rosyjskiej. W walkach, toczących się o port Artura, odegrał generał rosyjski wybitną rolę, choć nie bardzo szczęśliwą. Tragicznym epilogiem jego zmiennego i barwnego życia jest owa smutna śmierć na obczyźnie, w szpitalu... Jak pisaliśmy niedawno — syn zmarłego został parę miesięcy temu stracony w Komornie prądem elektrycznym. Ta bolesna strata padła ciężkiem brzemieniem na duszę starca, który z powodu rewolucji bolszewickiej musiał opuścić Rosję i tułać się na obczyźnie.

—o—

Rzekomo zagrożona Karyntja.

Wiedeń, w grudniu.

(+) Przed kilku dniami doniesiono z Celowca (Klagenfurt), że jugosłowiańska narodowa organizacja planuje zbrojny najazd na Karyntję. Urzędowa ajencja belgradzka pospieszyła czemprędzej zdementować tę awanturniczą wiadomość, zapewniając, że rząd SHS. nie ścierpiałby czegoś podobnego.

FEJLETON „GAZ. POR." z d. 16 XII 1925.

List, który jej nie doszedł...

Dobrze jest czasami zajrzeć w w smutne głębie duszy ludzkiej, której oblicze okryte jest nieprzenikniona maską nieznanego.

Ot, ktoś w mniej, lub więcej zręczną formę zawarł swój smutek i tęsknoty, swe niewypłakane łzy... powierzył to wszystko ćwiartce papieru i... wsunąwszy do koperty uronił nieopatrznie zanim jeszcze zdążył położyć właściwy adres.

Anonimowa ona i... anonimowy on.

Taki oto list znalazłem i przepisałem gwoli zmartwieniu może amatorów sensacji erotycznej, ale na pożytek tych, którzy wpatrując się w dusze ludzkie potrafią dostrzedz w ich mrocznych, czy jasnych głębiach nietylko namiętność i złość przyrodzoną, ale również kwiaty prawdziwego uczucia i piękno nieokreślonej, czystej tęsknoty.

List ten muszę i chcę zostawić bez tytułu. Jakżebym pragnął rozpocząć go od słowa — Kochana... Niestety, nie mam do tego prawa, nie wolno mi... Szanowna? Na sam dźwięk tego oficjalnego tytułu, zgrzyt jakowyś mąci przesłodką harmonję myśli moich, które w tej chwili tak blisko, tak bliziutko tulą się do Ciebie Pani...

A więc — Wielmożna. Tak, może ten tytuł byłby najodpowiedniejszy, bo w stosunku do mojego smutnego życia Twe dobre oczy, Pani, tak wiele mogą, tak są przemożne...

Więc, bez tytułu, albo, może lepiej pozostawić Pani wybór z pośród tych trzech tak krótkich słów, a jednak zawierających tyle treści... Niech Pani więc wybierze i cichutko szepnie w przestrzeń to słowo, a ja usłyszę je sercem.

Jakże często chwytałem za pióro, aby choć w ten sposób pogwarzyć z Panią, powiedzieć Jej to wszystko, co wiosenną mgłą przedświtu tułało się po moich myślach i nie przybrane w realny kształt otulało zewsząd wyczarowaną z marzeń mych i tęsknot Twą postać dziewczęcą.

Niestety, przemożne siły wyższe stały zawsze na przeszkodzie, a były tak silne (Pani wie dlaczego!), że nawet moje tęsknoty nie mogły ich zmódz.

Aż wreszcie dziś, zmuszony konsekwencją wielu wypadków, przyczyn, które zapewne zrozumie Pani, postanowiłem ostatecznie przełamać wszystko i choć w tej formie zapytać, co wpłynęło na zmianę postępowania Pani w stosunku do mnie, a jednocześnie opowiedzieć dzieje mej... Boże drogi! miłości? — nie, mojego rozmarzenia cudownego, które miało w sobie tyle wiośnianych złud i naiwności, że słowo „miłość" byłoby w tym wypadku może zbyt silne...

Znałem Cię od dziecka. W mych oczach, w tych fizycznych oczach, rosłaś i pięknialaś; z dziecka stawałaś się kobietą; z pierwiosnka, po przez wiotki kwiat leśnej konwalji zamieniałaś się w różę barw pełną i woni, a ja patrzyłem na to i... nie widziałem...

Aż wreszcie przyszło przebudzenie. Pamiętam — w wagonie pociągu. Siedziałaś wprost mnie. Wtedy to, w ten dzień pamiętny dla mnie odnalazłem Cię w rojowisku świata, ujrzałem Cię poraz pierwszy oczami duszy.

I nie wiem jak się to stało, ale całowałem Cię oczami, czując, że pierwszy brzask uczucia rozświetla całą mą dotychczasową szarość życia, że staję się inny, ładniejszy, że wreszcie otwiera się przedemną nowa droga wymoszczona rozkoszą i cierpieniami, pragnieniem i tęsknotą, droga, którą wpół śnie rozmarzenia przebyć będę zmuszony bez względu na jej kres ostateczny.

I to wszystko stało się w jedną krótką chwilkę cudu wyczarowanego przez Ciebie, Pani, i z Ciebie.

Tak. To trzeba było powiedzieć; o tem powinna Pani wiedzieć. Żadne uczucie nie powinno iść na marne, skrywane naiwnie przed oczami tych, którzy mu choćby bezwiednie życie dali.

Od tej niezapomnianej chwili przesuwają się w mej pamięci wszystkie, najkrótsze bodaj momenty, które umyślnie, czy z przypadku spędzaliśmy razem. Wciąż przytulony myślą do Ciebie. Pani, niezapomniałem najdrobniejszego szczegółu, ani jeden, najbłahszy bodaj wypadek nie uszedł mojej pamięci.

Tak. Pamiętam wszystko, zadobrze pamiętam, bo pamiętam również nagłą, niczem niewytłumaczoną zmianę w Tobie, Pani, która jednym podmuchem chłodu zwarzyła zaledwie rozwijające się kwiaty uczuć i zgasiła coraz silniej tlejące iskierki nadziei...

I ja, który zanic miałem troski i ból życia; ja, który nie wierzyłem aby w duszy mojej zaistnieć mógł dramat, bo co dnia kąpiąc się w słonecznej fali optymizmu, ogarnięty zewsząd radością życia, w radość tylko i szczęście wierzac — obudziłem się któregoś dnia z dramatem w duszy, spowity w cierpienie i beznadziejność.

Podświadomie, wprost instynktownie odczuwałem, że czem bliższe są myśli moje Ciebie, Pani, tem bardziej oddalasz się ode mnie,

Wreszcie, gdy zrodził się projekt Twego wyjazdu zagranicę, zamiast rozpaczać, pragnąłem go. Oderwana od wszystkiego, sama w szerokim świecie, może zatęsknisz, może intuicją kobiety zrozumiesz mnie, odgadniesz...

A potem dzień odjazdu. Ostatnie pożegnanie i... pierwszy pocałunek złożony na Twej ręce. Dziw, jak ja to wszystko dobrze pamiętam.

118 kupców lwowskich oskarżonych o paskarstwo.

Oto rezultat jednego tylko dnia kontroli policyjno-magistrackiej.

Ukrywanie zapasów towarowych, zyski idące w setki procentów, oszustwa na szkodę konsumenta. — Akcja oddziału komisarza Janczyszyna. — Wczorajsza „obława na paskarzy". — Wierzymy, że winnych nie minie sroga kara.

Lwów 15. grudnia.

(X) Jeżeli rząd obecny zamierza przeprowadzić istotną sanację stosunków gospodarczych i walutowych, musi zacząć **od ścigania paskarstwa**, które tem **potworniejsze orgje wyprawia**, im bardziej waluta nasza spada. Nawet towary, które nic z dolarem wspólnego nie mają, biegną w cenie na wyścigi z dolarowym kursem, a kupcy sprowadzający towary zagraniczne, zarabiają nietylko na samej cenie fakturowej, **ale waloryzują nawet opłaty celne i wszelkie inne**, które pozostały niezmienione.

Drożyzna rośnie, płace się obniża,

a rząd pod tym względem sam daje przykład obniżając głodowe pensje urzędników. Z tego powodu **z najwyższem uznaniem powitać należy akcję wszczętą we Lwowie.** Oto stworzono

oddział dla walki z lichwą

pod komendą komisarza policji **Janczyszyna** (ul. Kurkowa 23), który wczoraj przedsięwziął **wyprawę na miasto przy udziale 10 urzędników magistratu. 20 wywiadowców policyjnych w asystencji funkcjonarjuszy mundurowych.** Wyprawa miała na oku cztery cele, a mianowicie

rewizję młynów i piekarń

w poszukiwaniu za ukrytymi zapasami mąki i celem ustalenia oszustw na wadze dokonywanych przy wypieku pieczywa, kontrolę komisyjną sklepów z obuwiem, towarami galanteryjnymi, delikatesami kolonjalnemi i spożywczemi, kontrolę restauracji i kawiarń, a w końcu kontrolę hal i placów targowych.

Kontrola ta miała polegać na **zbadaniu faktur, oraz innych kosztów kupca** i wykalkulowaniu na tej podstawie cen, które z uczciwym zyskiem pobrać by należało, oraz porównaniu tych cen z rzeczywiście przez kupców tych branż pobieranemi.

Rezultat był bajeczny.

Nie możemy dzisiaj z powodu braku miejsca wdawać się w szczegóły, wyliczać poszczególnych kupców i opisywać ich przekroczenia. Powiemy tylko, że na podstawie wczorajszej kontroli **zostanie skierowane doniesienie karne o paskarstwo przeciw 118 kupcom lwowskim.**

Jak potworne zyski pragną z nędzy ludności czerpać niektórzy kupcy świadczy przykład ze **znanym kupcem lwowskim Krzyszkowskim.** Już przy pierwszem drgnieniu dolarowem umieścił on za wystawą ceny po

120 zł. za parę obuwia.

Wczoraj wykalkulowano u niego np. 62 zł. za parę obuwia, wliczając w to cenę fakturową w dolarach, cło, koszta transportu, wszelkie inne wydatki na lokal, personal, światło, podatki, reklamę, asekuracje itp. itp. i doliczywszy do tego 25 procent jego kupieckiego zysku. A więc zysk ten miałby już przy cenie 62 zł. Tymczasem on sam podał, że pobiera za parę tego obuwia 92 zł. czyli

ma sto procent zysku

w obecnych strasznych czasach.

To samo dotyczy innych firm. Stwierdzono też

potworny wyzysk w kawiarniach i restauracjach. Jak szalone są zyski kawiarzy świadczy „Renesans", gdzie za szklankę kawy pobiera się 1 zł., podczas gdy już z zyskiem kilkudziesięciuprocentowym, przy muzyce, należałoby brać tylko 40 groszy. Za herbatę pobierają tam 80 groszy, co przy wartości nieco farbowanej ciepłej wody, 2 kostkach cukru i płateczku cytryny, daje jakich

200 procent zysku.

A Renesans zalega z opłatą 18.000 zł. samego podatku obrotowego od kilku lat, płacząc, że niema z czego płacić.

Szczególniejszy zaś wyzysk, w artykule najpierwszej potrzeby i na szkodę największych biedaków stwierdzono **w lwowskich piekarniach**, które z obawy przed karami za podwyższanie cen pieczywa,

kradły potwornie na wadze.

I tak w piekarni Wojtalewicza przy ul. Żółkiewskiej 78 — jak stwierdzono — kradnie się 14 dkg na kilogramie pieczywa. Grubera przy ul. Furmańskiej 5 — 16 dkg. na kilo, Ehrenzweiga 14 dkg, Seidena przy ul. Korzeniowskiego 5 12 dkg., Sprotzera przy ul. Wesołej 13 — 12 dkg. Finstera przy ul. Lwowskich Dzieci 23 — 10 dkg „Karlsbadzkiej" przy ul. Żółkiewskiej 103 — 14 dkg. itd. Rekord zaś osiągnął Bołuch przy ul. Pijarów 56, który

„zarabia" 22 dkg. na kilogramie.

Z tych ustalonych nadużyć paskarskich spisano protokoły, które skierowane zostana w wypadkach **mniejszych przestępstw do sekcji III. pod osąd sędziego Dworzaka, w wypadkach poważniejszych do prokuratury.** Również departament IX. Magistratu osądza przekroczenia najmniejsze go znaczenia, ale sądzi ostro i dobrze.

Smutne są chwile dla tych, którzy zostają.

Cztery miesiące, długie cztery miesiące czekałem, łudząc się, że może zatęsknisz, napiszesz... Co dnia wpatrywałem się w przestrzeń szarą i zdało mi się, że widzę Twą zjawę, tam, gdzieś w świecie dalekim...

Tułałem się samotny, wciąż mając przed oczami Ciebie-wizję, tak wyraźną, a tak zwiewną, jak moje nieziszczalne marzenia i tęsknoty.

Aż wreszcie przyszedł dzień gorszy od innych, dzień który kirową zasłoną zasnuł świat cały i przychylił mnie do ziemi tak silnie, że już nie mogłem zmęczonych oczu podnieść ku słońcu, ku nadziei...

W pół śnie męczącym, w bolesnem odrętwieniu słyszałem wciąż, niby jęk dzwonu na trwogę, jakieś straszne, potworne w swej treści słowa: — choroba, operacja, niebezpieczeństwo... Sen-koszmar prześnił się wreszcie. Byłaś już rekonwalescentką, więc... posłałem kwiaty. Nasze biedne, skromne, kochane kwiaty, tam, daleko, na obcą ziemię...

Kwiaty wiedły cicho nie całowane przez nikogo i marzenia moje więdły, martwiały nie wskrzeszane żadnym westchnieniem, żadną tęsknotą z oddali.

Oto i wszystko. Krótka opowieść, ale zawarty w niej jest szmat życia ludzkiego i zmarnowanych uczuć kwiaty.

To trzeba było powiedzieć. O tem Pani powinna wiedzieć...

Przepisał Harel Walski.

---

15 tys. złotych dla bezrobotnej inteligencji lwowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że z funduszu dla bezrobotnych umysłowo pracujących **15 tysięcy zł. przeznaczono dla Lwowa.** Kwota ta ma być natychmiast przesłana do Lwowa i rozdzielona przed świętami.

Dekoracje orderem „Odrodzenia Polski".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) Dzisiaj odbyło się udekorowanie orderem „Odrodzenia Polski" w minist. spraw wewn. Udekorowani zostali m. i. generalny komisarz służby zdrowia p. Wroczyński, inspektor spraw wewn. Twardo i szef policji politycznej Swolkien.

Bezrobocie w Niemczech rośnie zastraszająco.

Berlin, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Bezrobocie w Niemczech wzrasta z dnia na dzień. W całym Berlinie liczba bezrobotnych zwiększyła się do 120 tys. Liczbę bezrobotnych zasilają masy robotników z powodu ciągłych likwidacji przedsiębiorstw i unieruchomiania kopalń.

Izadora Duncan poważnie zraniona.

Solnogród, w grudniu.

(B) Słynna tancerka bosonoga **Izadora Duncan**, cieszaca się niegdyś sławą europejską, a od pewnego czasu przebywająca w zamku Alestem w pobliżu **Salzburga**, stała się niedawno ofiarą bardzo przykrego przypadku. Oto artystka jechała w powozie z hotelu „Europe" na dworzec. Nad**jechał nagle pociąg lokalny i** wskutek spóźnionego zamknięcia rampy **zderzył się z powozem.** Lokomotywa **zaczepiła się o** powóz i pociągła go kilkadziesiąt kroków. Artystka doznała wskutek przerażenia silnego wstrząsu nerwowego. Zachodzą prawdopodobnie również obrażenia wewnętrzne. Pan, z którym jechała tancerka, **wyszedł z tej opresji zupełnie bez szwanku.** Również woźnica doznał tylko lekkich potłuczeń i podrapań. Stan artystki nie budzi jednak poważniejszych obaw.

Malowanie czy tapetowanie ścian?

Paryż, w grudniu.

(+) Panuje pogląd, że pokoje jest lepiej malować, gdyż można przytem — przy bogactwie wzorów i barw — dostosować się do stylu budowli i do mebli, wyzyskać wszelkie możliwości przestrzenne i uzyskać niezliczone kombinacje wzorzyste. To się odnosi do pokojów nowoczesnych, bo stare lepiej wyglądają wytapetowane.

Natomiast tapety zatrzymują w pokoju ciepło i nadają mu pewien nastrój, bardziej „domowy". Przytem jest wiele wzorów, które równocześnie są wyrabiane na tepatach i materjach, umożliwiając harmonijne dostrojenie mebli do ścian.

Nowoczesna tapeta wykleja niemal całą ścianę, tak, że odbijając od białego sufitu czyni wrażenie, że pokój jest większy.

Czy przymus notarjalny w Małopolsce będzie inowacją szkodliwą?

„Przymus notarjalny" unifikacją rozbieżnych ustaw dzielnicowych. — Notarjalne umowy zapobiegają pladze kontraktów fikcyjnych. — Oddzielenie spraw niespornych od procesowych. — Rzekoma drożyzna taryfy notarjalnej.

Lwów, 15. grudnia.

W sprawie tej, żywo zajmującej obecnie koła prawnicze, zamieszczamy głos jednego z poważnych fachowców, oświetlający zagadnienie pod kątem korzyści, jakie nowa ustawa przyniesie ludności w stosunkach prawnych.

Rozwijająca się od pewnego czasu na łamach pism **kampanja przeciw przymusowi notarjalnemu,** przyjętemu w nowym projekcie ustawy stemplowej — wymaga wyjaśniającej odpowiedzi. — Za szczupłe ramy artykułu a za duży materjał, by rozwinąć i wyjaśnić tę ważną sprawę w całej pełni.— Wyjawiły tu zresztą swą przychylną opinję już takie powagi w świecie prawniczym jak **prof. dr. Jaworski, dr. J. Michalski i prof. dr. Zoll,** tu więc tylko słów kilka przytoczyć wypada w odpowiedzi na nieuzasadnione zarzuty „contra" i w myśl zasad słuszności oświetlić dalszą część tej sprawy.

Głównym celem i dążeniem prac tak Komisji Kodyfikacyjnej jak i Władz kompetentnych jest przedewszystkiem **unifikacja wszystkich ustaw w Polsce.** Potrzebę jej uznają wszyscy. Jedną z najpilniejszych jest **kodyfikacja nowego prawa stemplowego,** gdyż **obowiązujące dotychczas w Polsce najróżnorodniejsze, zawiłe i chaotyczne, ustawy stemplowe i skarbowe nie dadzą się stanowczo dłużej utrzymać.** Tej potrzebie czyni zadość uchwalona przez Sejmową podkomisję skarbową **nowa ustawa stemplowa.** Równocześnie jednak wprowadza ta ustawa **tzw. przymus notarjalny** odnośnie do wszelkich aktów i czynności prawnych, dotyczących nieruchomości i tu dopiero trafia ona na **gwałtowny sprzeciw pewnych interesowanych sfer prawniczych,** komentujących tę ustawę jako „zamach stanu".

Czemże jest projektowany w związku z nową ustawą stemplową tzw. „przymus notarjalny", **jeśli nie częściową unifikacją rozbieżnych dotąd ustaw w Polsce?** Chaos tu bowiem nie mniejszy jak w dotychczasowych ustawach stemplowych. — Przykład: do przeniesienia prawa własności na nieruchomościach wymaganem jest. **w b. Królestwie Kongr.** wpis do ksiąg publicznych aktem notarjalnym — w **Wielkopolsce** akt publiczny tj. notarjalny lub sądowy (a więc również ścisła forma) — **w Małopolsce** forma dowolna, a nawet umowa ustna **stwarza podstawę do dochodzenia prawa własności.** Wypływem tego bardzo często jest, że czynność prawna zawarta w jednej dzielnicy, **niema skutku prawnego w dzielnicy innej i odwrotnie,** inne wymogi formalne tu, inne tam.

To z uwagi na stosunki prawne międzydzielnicowe; a do czegoż doprowadziła dowolność formy umów prawnych odnośnie do nieruchomości u nas? ——

Kto zna księgi gruntowe na prowincji w naszych małych miasteczkach, **kto przeglądnie statystykę** procesową naszych sądów powiatowych (przeważnie procesy gruntowe), ten przyznać musi, że **zmiana i to radykalna dotychczasowego systemu jest konieczną.** Szalone niezgodności między stanem tabularnym a faktycznym stanem posiadania, setki kosztownych procesów gruntowych, **przeciążenie sądów naszych procesami w porównaniu zwłaszcza z dzielnicą Wielkopolską,** zubożenie ludności wskutek procesów, kosztowne i długoletnie często komisyjne prostowania ksiąg gruntowych, oto skutki tak gorliwie bronionej dotychczasowej wolności formy umów prawnych co do nieruchomości u nas. Gdybyż jeszcze te zawierane u nas w Małopolsce przez ludność z pominięciem biur notarjalnych (gdzie „niestety" musi się zeznać prawdę) umowy odpowiadały prawdzie. — Zamiast darowizny z zastrzeżeniem dożywocia, a więc bez rzeczywistego oddania, robi się fikcyjny kontrakt kupna lub innego rodzaju umowę fikcyjną, często nawet takie, które jak np. umowa zrzeczenia się praw spadkowych w myśl paragr. 551 ust. cyw. wymagają do swej ważności bezwzględnie formy aktu notarjalnego, zamiast pożyczki sporządza się kontrakt kupna z prawem odkupu do pewnego ściśle oznaczonego terminu (co najczęściej sprowadza ruinę majątkową małouświadomionego prawnie włościanina) itd. Przedwojenne sądowe akta licytacyjne na prowincji **mogłyby w tej sprawie dużo powiedzieć.**

A dalej jeden z wielu innych przykładów procesowych: Darujący rodzice wyposażają aktem przedślubnym notarjalnym swe dzieci i przyszłą synową względnie zięcia. Zanim doręczono metrykę ślubną do kontraktu celem wniesienia go do intabulacji, darujący względnie darująca (najczęściej w stanie nietrzeźwym) zeznaje w międzyczasie na te same nieruchomości lub część tychże inny kontrakt lub oświadczenie sprostowawcze, mocą którego odstępuje własność tychże komu innemu. Nb. kontrakt ten zeznaje już nie u notarjusza tylko gdzieindziej, a sąd go legalizuje, **gdyż o akcie poprzednim żadnej niema wiadomości.** I już wywiązuje się **przewlekły proces.** Fakta takie byłyby niemożliwe, gdyby wszelkie czynności prawne, dotyczące nieruchomości, **spoczywały w jednych rękach,** tj. gdyby do ich ważności potrzeba bezwzględnie formy aktu notarjalnego.

Projekt nowej ustawy stemplowej łącznie z tzw. przymusem notarjalnym **wprowadza ten upragniony porządek,** że oddziela sprawy niesporne a w szczególności sprawy dotyczące nieruchomości od spraw procesowych i innych i daje instytucji notarjalnej oznaczony ściśle zakres działania, stwarza **„przymus notarjalny" tak logicznie uzasadniony, jak uzasadnionym jest przymus adwokacki** w pewnych ustawą oznaczonych sprawach.

A teraz sprawa może najważniejsza ze względu na interesa ogółu społeczeństwa. Czy słusznem jest zapatrywanie, że byłaby to „nowość", któraby skomplikowała i podrożyła znacznie cały obrót nieruchomościami i wszelkie transakcje do nich się odnoszące"? Odpowiedziećby można na to pytaniem: Czy dziś zawieranie umów prawnych poza biurami notarjalnemi jest tańsze, — pomijając ogromny często wyzysk ludności przez pokątnych pisarzy — czy np. **taryfa adwokacka nie jest wyższą od taryfy notarjalnej.** Zupełnie błędnem i niesłusznem jest mniemanie jakoby forma aktu notarjalnego pociągała za sobą znaczniejsze koszta niż koszta umów zawartych we formie prywatnej. Ma zaś ona tę dobrą stronę, że w archiwum notarjalnem znajduje kontrahent i po dziesiątkach lat oryginalny dokument przez siebie lub swych poprzedników zdziałany. —

Pomijając jednak i te okoliczności, zaznaczyć należy dla wyjaśnienia, że równocześnie z wprowadzeniem przymusu notarjalnego nastąpi taryfowe, oparte najprawdopodobniej na zasadzie procentowej, **ustalenie należytości notarjalnych,** co spowoduje dalsze potanienie kosztów obrotu ziemią:

W końcu pytanie: „cui bono" wejdzie w życie ta nowa ustawa? niewątpliwie przedewszystkiem dla ogółu społeczeństwa, dla notarjuszy w najmniejszej może mierze, bo wkłada na nich równocześnie bezpłatny obowiązek wymierzania i ściągania należytości stemplowych i skarbowych, pracę bardzo przykrą i żmudną, odpowiedzialną, a wymagającą znacznego pomnożenia personalu kancelaryjnego.

—o—

Karkołomny czyn zazdrosnej żony.

Z siekierą po gzemsie do pracowni męża.

(Do ilustracji tytułowej.)

Nowy Jork, w grudniu.

(+) Pan William Pengly, żyjący w mieście Columbus (stan Ohio) jest zarazem najszczęśliwszym i najnieszczęśliwszym człowiekiem pod słońcem. Na pierwszy epitet zasługuje, gdyż ma bardzo

ładną i wierną żonkę,

która jest do niego namiętnie przywiazana, pomimo, że **pan Pengly jest karłowaty, garbaty i brzydki.**

Tą niezwykłą miłość pani Pengly posuwa aż do

szalonej zazdrości,

którą małżonkowi nieraz **gorzko zatruwa życie.** Szpieguje go na każdym kroku, zwłaszcza, gdy ten pozostaje tylko **ze swą asystentką,** podstarzałą i brzydką miss Powdermann, istną sową w okularach. Pan Pengly jest bowiem chemikiem i **pracuje nad pewnym wynalazkiem,** który ma mu przynieść sławę i miljony.

Te godziny, spędzone w laboratorjum

sam na sam z panną

Powdermann, były **istna męka dla zazdrosnej żony,** która nieraz wyprawiała mężowi **olbrzymie awantury.** Wreszcie onegdaj Pengly, bliski już sprecyzowania swego wynalazku, nie przyszedł na noc do wspólnej sypialni. Zrozpaczona połowica powzięła iście szalone postanowienie: Chwyciwszy siekierę, w negliżu przez okno wyszła

na wąski gzems

i trzymając się rękami muru, doszła do okna pracowni męża, **które rozbiła jednem uderzeniem siekiery.**

Uczony przeraził sie tak, że epruwetka, zawierająca cenną mieszaninę, owoc długich trudów, wypadła mu z rąk i rozbiła się.

Wynalazek przepadł!

Rozzłoszczony garbus podał **niezwłocznie o rozwód.** Sędzia zdołał jednak oboje małżonków pogodzić, a pani Pengly święcie przyrzekła, że już nigdy nie sprobuje karkołomnej eskapady z siekierą. Pan Pengly zaś zabrał się cierpliwie do ponownego kombinowania swego wynalazku.

Fałszywy „zgon" narciarza.

Nieudana próba wyłudzenia asekuracji.

Berlin, w grudniu.

(+) Z Monachjum donoszą: Znany sportsmen-narciarz Teodor Porte, z pochodzenia Alzatczyk, dopuścił się rzadkiego w dziejach kryminalistyki oszustwa asekuracyjnego:

Pewnego razu **podczas wycieczki zimowej w Alpy zniknał bez wieści.** Na żądanie żony przed się wzięto ekspedycję ratunkową, lecz bez skutku. Przypuszczano, że Porte wpadł w rozpadlinę lodowca, skąd wydobyć go było rzeczą niemożliwą. Wobec tego **Towarzystwo asekuracyjne wypłaciło pani Porte kwotę 40 tys. marek.**

Jednak policja, której nie wszystko się w tej sprawie podobało, wszczęła dochodzenia, zakończone **aresztowaniem „wdowy".** Pani Porte przyznała, że mąż jej sfingował katastrofę i obecnie **zdrów i cały przebywa w Alzacji,** dokąd miała za nim podążyć.

Tak więc figiel ze „śmiercią" nie udał się i asekuracja przepadła.

Kobieta jako wynalazczyni.

Ciekawa statystyka.

Waszyngton, w grudniu.

(B.) Przed kilku dniami wydano w Waszyngtonie niezwykle ciekawą statystykę, dotyczącą **ilości wynalazków,** dokonanych w ostatnich dziesięciu latach w Stanach Zjednoczonych. Na podstawie tej statystyki okazało się, że na ogólną liczbę dokonanych wynalazków przypada 1 procent na wynalazki kobiece. W cyfrze liczba ta wynosi **5.000 wynalazków.** Jeden z dziennikarzy amerykańskich opatrzył tę statystykę następującą glossą: Amerykanki w każdym razie mogą twierdzić, że istnieje pewna dziedzina, w której wynalazczość kobieca przewyższa — **wykręty i wymówki...** Pod tym względem najmądrzejszy mężczyzna nie dorówna najgłupszej kobiecie...

KRONIKA

TEATR WIELKI:

Wtorek 15. bm.: „Noc Listopadowa“. Ceny zniżone.

Środa 16. bm. „Tannhäuser“. Wznowienie. Występ Marcelego Sowilskiego. Ceny zniżone.

Czwartek 17. bm. „Wilki“. Ceny zniżone.

TEATR NOWOŚCI:

Wtorek 15. bm.: „Marietta“. Ceny zniżone.

Środa 16. bm. „Panienka z magazynu“. Premiera. Ceny zniżone.

Czwartek 17. bm. „Marietta“. Ceny zniżone.

*

Repertuar Teatru Małego:

Wtorek 15. bm. „Wilki w nocy“, komedja w 3 aktach Rittnera (premjera) z udziałem p. Jednowskiego.

Środa 16. bm.: „Wilki w nocy“.

Czwartek 17. bm.: „Wilki w nocy“.

Piątek 18. bm.: „Wilki w nocy“.

*

Repertuar Teatru Semafor, ul. Rejtana 3:

Codziennie o godz. 20-ej **„Łątki 1925“**. Osoby: S. Krzyński, J. Oświecający, G. Rabski, Prof. Kuljusz Jeiner, Ignacy Gentle-Mann, L. Dr. Andau, Pewien grek, Ten-ryk Babrawiński, Panna Bodek, Moszko Francowicz itd. itd. W niedzielę i święta przedstawienia popołudniowe o godz. 17-tej. Bilety wcześniej do nabycia w magazynie nut Seyfartha ul. Akademicka.

*

„Noc Listopadowa“ Stanisława Wyspiańskiego. Jak komunikują z Miejskich Teatrów, wspaniały ten dramat — wobec sukcesu artystycznego, jaki odniósł na sobotniem przedstawieniu popołudniowem — powtórzony będzie dziś wieczorem na scenie Teatru Wielkiego, dla szerszych rzesz publiczności, po cenach zniżonych.

Teatr Wielki wystawia dziś wieczorem arcydzieło St. Wyspiańskiego „Noc Listopadowa“, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej z pp. Barwińską, Sosnowskim, Michułowiczem, Rasińską i Żyteckim w rolach głównych. — Jutro, w środę wieczorem — początek wyjątkowo o godz. 7 — wspaniały dramat muzyczny R. Wagnera „Tannhäuser“, w wyborowej obsadzie wszystkich partyj, na czele z pp. Sowilskim, Platówną, Green-Skazową, Cyganikiem, Jeleńskim i Martinim — pod kierownictwem muzycznem p. Zuny i reżyserją p. Łowczyńskiego.

Teatr Nowości daje dziś wieczór „Mariettę“, która osiągnęła rekord powodzenia w bieżącym sezonie. — Jutro, w środę, wieczorem premiera doskonałej lekkiej komedji Petera i Falka „Panienka z magazynu“ („Pouche“).

Premiera w Teatrze Małym. Dziś, to jest wtorek, Teatr Mały występuje z premierą znakomitej sztuki nieodżałowanej pamięci Tadeusza Rittnera p. „Wilki w nocy“. Sztuka ta grana swego czasu z olbrzymiem powodzeniem w Wiedeńskim Burgteatrze wywołała ogromne zainteresowanie i specjalne artykuły najznakomitszych pisarzy niemieckich, którzy stawiali ją w rzędzie najświetniejszych utworów dramatycznych ostatnich czasów. We Lwowie „Wilki w nocy“ nie są zupełnie znane i Teatr Mały poraz pierwszy wprowadza je na tutejsze deski sceniczne, też zainteresowanie jest ogromne i cały kulturalny Lwów wybiera się na tę premierę. Obsada sztuki pierwszorzędna, gdyż rolę prokuratora gra znakomity nasz gość Jednowski, a obok niego w gł. rolach wystąpią dawno niewidziana na naszej scenie świetna artystka Bilińska-Czarnowska, niezrównana Łozińska oraz inne najlepsze siły zespołu. Teatr Mały juz w początkach swoich wyraźnie zaznacza o jaki mu idzie repertuar, dlatego też odrazu zyskał sobie tak gorące uznanie.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Czwartek, 17. grudnia: ADA SARI, Wieczór pieśni i arji operowych. 8264-3

—o—

Nadzwyczajny dodatek „Gazety Porannej“ wydany wczoraj popołudniu, a donoszący o zakończeniu postępowania dowodowego w procesie Steigera, został momentalnie rozchwytany, budząc żywe zainteresowanie szerokich sfer, które proces ten już od blisko dwu miesięcy trzyma w niesłabnącem napięciu.

Stosunki handlowe polsko-sowieckie
zaczynają przybierać realne kształty.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. grudnia. (Z) W Warszawie odbyło się posiedzenie tymczasowej rady przyszłej Izby handlowej polsko-sowieckiej w obecności przedstawicieli poselstwa sowieckiego. Przyjęto statut Izby wzorowany na statucie Izby polsko-amerykańskiej. Omawiano również sprawę organizacji takiejże Izby w Moskwie.

Projektowany jest przyjazd do Polski delegatów trustów i kooperatyw w celu zapoznania się z naszym przemysłem. Przemysł polski wziąłby udział już na najbliższej wystawie w Tyflisie i w Targach Kijowskich, a przemysł sowiecki byłby reprezentowany bardzo znacznie na najbliższych Targach Wschodnich.

W najbliższych dniach ma być zwołane wielkie zebranie przedstawicieli sfer gospodarczych. Prezesem tymczasowego komitetu Izby polsko-sowieckiej jest p. Stanisław Lubomirski.

Związek Hallerczyków — Chorągiew Lwowska wzywa wszystkich swych członków na zebranie, które odbędzie się w środę dnia 16. grudnia br. o godz. 19, w sali Związku przy ul. Zygmuntowskiej l. 4. II. p.

Zarząd Arcybractwa N. P. Marji Królowej Korony Polskiej zawiadamia swych członków, że we czwartek dnia 17. bm. odbędzie się w sali Czytelni Katolickiej przy ul. Piekarskiej 28. o godz. 5 popoł. kwartalne zebranie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne, zawiadamia swoich członków, że we środę dnia 16. grudnia br. na zebraniu tygodniowem wygłosi referat prof. Edwin Hauswald na temat „Paradoks bilansu handlowego“. Początek o g. 18. Goście mile widziani.

W krainie słońca. Ktoby chciał przenieść się z pośród śniegu i mrozu w krainę słońca i poezji niech pospieszy 18. bm. o godz. 7 wiecz. do sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Hetmańskiej, gdzie p. profesorowa Anna Ludwika Czerny opowie barwnie o królestwie wróżki Estereli i pokaże cuda słonecznej Prowancji. Podróż nie kosztowna — miejsca po 2, 1 i pół zł., a mimo to dochód umożliwi Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego urządzenie „Gwiazdki“ dla najubozszych.

W „Związku Muzyków - Pedagogów“ (mała sala Tow. muz.) odbędzie się 16. bm. o godz. 8 wiecz. pogadanka pedagogiczna na temat „Jak kształcić biegłość w czytaniu nut?“ Prelegent p. Kazimiera Jaworowska-Bańkowska. Po referacie dyskusja. Pożądany jest liczny udział sfer pedagogicznych. Wstęp wolny.

Koncert naszej świetnej primadonny Ady Sari odbędzie się we czwartek dnia 17. bm. Mistrzyni „bel canta“ wykona bogaty program obejmujący pieśni oraz arje operowe. Wieczór zakończy słynną „Sceną obłąkania“ z opery Donizettego „Łucja z Lammermoru“ z towarzyszeniem fletu.

Nalepki na walkę z jaglicą. Sprzedaż 10-groszowych Nalepek Noworocznych na rzecz biednych dzieci, prowadzona przez Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom w roku ubiegłym w celu zebrania środków na dalszą społeczną działalność instytucji, dała następujące wyniki: ze sprzedaży nalepek w urzędach pocztowych do dnia 1. grudnia osiągnięto 33.326 zł. Druk nalepek, plakatów i inne koszty zorganizowania akcji wyniosły 8.800 zł. — wobec czego czysty dochód stanowi 24.526 zł., suma ta w znacznej mierze przyczyniła się do stworzenia szeregu placówek dla walki z jaglicą. Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom ma nadzieję, że sprzedaż Nalepek Noworocznych powtórzona w roku bieżącym zainteresuje jeszcze szersze warstwy społeczeństwa i pozwoli zebrać fundusze na dalszą walkę z szerzącą się wciąż epidemją.

Odezwa „Bratniej Pomocy“. Ze względu na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia Tow. Bratnia Pomoc Studentów Uniw. J. K. we Lwowie apeluje do wszystkich sfer społeczeństwa lwowskiego, by chcąc trochę przyczynić się do polepszenia doli akademika w czasie Świąt, zechcieli łaskawie wszelkie datki w naturze lub gotówce przysyłać pod adresem „Bratnia Pomoc“ Stud. U. J. K. we Lwowie, Łozińskiego l. 7.

(x) Przygody lwowskiej kozy. Dobrze było kozie w stajni Anny Żurakowskiej (ul. Szkarpowa 6.), która wprawdzie uboga zarobnica, jednak dbała o kozę, a ta z kolei mlekiem nie tyle smacznem, co zdrowem, się odwdzięczała. Nie mogła jednak naleźycie pilnować swego zwierzątka Żurakowska, gdyż jakiś nicpoń je ukradł. Żurakowska zdołała dowiedzieć się, że niejaki Szczepan, zwany „Cygan“ sprzedał jakąś kozę komuś na Kleparowie za 15 zł. i uwiadomiła policję, aby jej dopomogła w odzyskaniu straty.

(x) Dzisiejsze służące. Zamieszkała przy ul. Zamarstynowskiej 18. niejaka Łosieniowa, przyjęła wczoraj do służby dziewczynę, której nazwiska nie zdążyła jeszcze się dowiedzieć, a służąca po 2 godzinach pobytu już skradła jej z kufra 50 zł. gotówką, oraz złotą obrączkę wartości 35 zł. i zbiegła.

(x) Dostał bombą w okno. Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj 17-letniego Andrzeja Okopnego z Ożydowa w powiecie złoczowskim, z licznemi i ciężkiemi obrażeniami cielesnemi, doznanemi — jak ranny podaje — od bomby rzuconej przez nieznanego sprawcę przez okno do jego mieszkania.

(x) **Zagadkowy zgon dziecka.** Nocy ubiegłej zmarł nagle nieślubny 3-miesięczny syn Marji Szerczak (ul. Dekierta). Ponieważ matka dziecka, która z niem spała, twierdzi, że nie zauważyła zgonu dziecka, śmierć ta wydała się policji podejrzaną. Odesłano więc zwłoki do instytutu medycyny sądowej, celem stwierdzenia czy dziecko zmarło śmiercią naturalną, czy też padło ofiarą zbrodni.

(x) Kradną nawet drabiny. Z chodnika przy ul. Głębokiej 23. skradł niewyśledzony sprawca drabinę zostawioną przy zrzucaniu śniegu z dachu. Widać nie bardzo są wybredni lwowscy złodzieje, skoro kradną nawet przedmioty, tak trudne do „niespostrzeżonego“ wyniesienia.

(x) Och, ten „nieznany“! Ten „nieznany“ i „niewyśledzony“, który tylekrotnie przewija się drwiąco w policyjnych raportach i pokutuje na szpaltach naszej „stałej kroniki“, skradł wczoraj znowu na szkodę Zdzisława Zawadzkiego ze strychu realności przy ul. Głębokiej 2. większą ilość bielizny wartości około 700 zł. — Temu samemu „psotnikowi“ przypisać należy rozbicie drzwi wejściowych restauracji Anny Zając w Rynku (w pasażu Andriollego) i kradzieży kilku flaszek wódki, 3 obrusów i sztuki płótna wartości 310 zł.

(x) Znowu ofiara własnej naiwności. Czesław Stankiewicz, uczeń szkoły ogrodniczej w Zamarstynowie, złakomił się wczoraj na „okazyjne“ uliczne kupno 2 obrączek i łańcuszka „złotego“ za 40 zł. Złote polskie Stankiewicza, chociaż nie ze złota, były jednak więcej warte, aniżeli owe „kosztowności“, które poprostu sporządzono ze zwykłej miedzi.

Z KRAJU

† Juljan Wujcik. W dn. 10. bm. zmarł nagle w Czortkowie starszy lekarz powiatowy weterynaryjny śp. Juljan Wujcik, w 53 roku życia. Odszedł na sen wieczny człowiek o wybitnej indywidualności, znawca sztuki i zabytków całej Polski i koneser nieposolity. Za prace na niwie społecznej i charakter niezwykły cenili go wszyscy blizcy i znajomi. Żal pa nim pozostał szczery w sercach tych wszystkich, którzy go znali i kochali. Cześć Jego pamięci. **Z. L. Kr.**

Wszechpolska wystawa kanarków. W dniach 19. do 23. grudnia br. odbędzie się w Królewskiej Hucie na Górnym Śląsku druga wszechpolska wystawa kanarków.

Zebranie studentów Wydziału prawa U. J. K., studjujących wedle starego systemu nauk, odbędzie się w środę, 16. bm. o godz. 5 popoł. w sali Czytelni Akadem. (ul Łozińskiego 7), w sprawie przedłużenia terminu studjów.

Sprawa przeglądu kontrolnego rezerwistów i pospolitaków.

Lwów, 15. grudnia.

W redakcji naszej zjawiła się wczoraj delegacja rezerwistów i pospolitaków, których przegląd kontrolny odbywał się we Lwowie w ostatnich dniach. Termin ostateczny przeglądu wczoraj upłynął, a znaczny zastęp tych ludzi nie zdołał uczynić zadość obowiązkowi **z powodów od nich niezależnych.**

Pierwszą i główną przyczyną tego to fakt, że przy przeglądzie tym urzędował tylko jeden oficer kpt. S. oraz 4 pisarzy, którzy nie byli w stanie podołać nawałowi pracy związanej z przeprowadzeniem przeglądu, obfitującego w szereg biurokratycznych „kawałków“. Z tego powodu ludzie wystawali pod bramą ul. Pijarów 33 zupełnie bez skutku. Po wyczekaniu do wnętrza 250 ludzi, **przez cały dzień trzymano ich wewnątrz,** by każdemu z nich oddać książeczkę wojskową, której wygotowanie powinno było trwać 10 minut.

Rezerwiści i pospolitacy tą drogą apelują do p. generała Malczewskiego, **by zechciał łaskawie zarządzić przedłużenie** ostatecznego terminu przeglądu o kilka jeszcze dni, oraz aby zarządził **uproszczenie urzędowania.**

—o—

Wśród pism i książek.

„Fata Morgana“, powieść Gamastona, „Bibljoteka Domu Polskiego“ tom 28 i 29 pod redakcją Ignacego Płażewskiego. Cena 65 gr., w prenumeracie 40 gr.

Do rzędu autorów, malujących barwnie życie młodego pokolenia należy Gamaston, pisarz znany i dobrze zasłużony na niwie literackiej. W „Lamparciem życiu“ i w „Fata Morgana“ z właściwą sobie swadą niezwykle zajmująco opisuje nam autor życie studenckie z czasów Szkoły Głównej. Szereg epizodów zręcznie powiązanych w całość, plastyka typów i charakterów, środowisko, w którem się młodzież obraca i które tworzy sama, dają całość niezwykle interesującą, którą opromienia szlachetny idealizm. Odtwarzając życie ówczesnej młodzieży, jej ideały i dążenia dał nam Gamaston wierny obraz rzeczywistości — Wyszli z tego środowiska później ludzie prawdziwie zasłużeni dla społeczeństwa polskiego.

„Buntownicy“, Nowele Gustawa Olechowskiego „Bibljoteka Domu Polskiego“, tom 31, pod redakcją Ignacego Płażewskiego. Cena 65 gr., w prenumeracie 40 gr.

Świeżo wydany zbiór nowel Olechowskiego pod ogólnym tytułem „Buntownicy“ poruszając najrozmaitsze sytuacje z życia wzięte, odznacza się mocno zarysowanemi typami, niepowszedniemi pomysłami. Ciekawe bardzo cechy charakterów, nastrojowość, lekkość, wdzięk — wreszcie ładna forma tworzą z tych nowel prawdziwie artystyczne drobiazgi.

„Wychowanie i Oświata“, czasopismo pedagogiczne, będące organem Tow. naucz. rel. mojż. szkół powsz. w Polsce rozpoczęło znów wychodzić po przerwie od roku 1914. Jako redaktor nacz. funguje założyciel pisma p. Naftali Schipper, długoletni pedagog. Numer grudniowy zawiera cały szereg artykułów fachowych, ponadto fejleton literacki i mnóstwo aktualnych informacyj z życia nauczycielstwa. Całość przedstawia się pod względem poziomu i języka bardzo sympatycznie.

„Bluszcz“. Wspomnieniem pośmiertnem o zgasłym wielkim twórcy „Chłopów“ rozpocznie się 50-ty Nr. „Bluszczu“, najpoczytniejszego pisma kobiecego w Polsce. St. Sasorska porusza aktualne i palące zagadnienie pracy kobiet w urzędach państwowych. N. Samotyhowa zabiera głos w polemice, wywołanej artykułem Z. Zawiszanki. H. Boguszewska drukuje bardzo ładną impresję z podróży do Charmettes.

Dział praktyczny wabi oko bogactwem prawdziwie artystycznych wzorów robót najnowszych modeli toaletowych itd. śliczne i pomysłowe wzorki zabawek choinkowych przyniosą sporo radości naszej dziatwie.

—o—

Amerykański inserat.

Czem w Ameryce trafia się ludziom do przekonania.

Filadelfia, w grudniu.

W jednem z pism filadelfijskich okazuje się od pewnego czasu następujący anons:

„Benjamin Franklin przybył do Filadelfji z dwoma centami w kieszeni. — To jest fakt. — Żółw składa swe jaja w piasku. — To jest również faktem. — Lecz... czy żółw może z dwoma centami w kieszeni wybrać się do Filadelfji? — Lub... czy mógł Benjamin Franklin składać jaja w piasku? — Naucz-że się z tego, iż chcąc coś uczynić, winieneś zawsze zwrócić się do specjalisty. — Jestem specjalistą w rwaniu zębów. Mój adres: (tu następuje nazwisko i określenie miejsca pobytu)"

Handel żywym towarem.

3 000 do 10 000 dolarów za głowę.

Ryga, w grudniu.

(B.) Policja ryska wpadła na trop szeroko rozgałęzionego **handlu żywym towarem.** Mianowicie urzędnikom granicznym wydało się rzeczą podejrzaną, że przez granicę przechodzą często ci sami młodzi ludzie, ale w towarzystwie **coraz to innych młodych dziewcząt i kobiet.** Owych paniczyków przyaresztowano, a wówczas dochodzenia wykazały, że są oni członkami **licznej i doskonale zorganizowanej szajki,** która te właśnie strony wybrała sobie jako podstawę operacyjną dla swych zbrodniczych działań. Organizacja ta istniała od roku i zdołała w tym krótkim czasie przetransportować do **Brazylji i Argentyny paręset pięknych i młodych dziewcząt.** Cena wynosiła od głowy — zależnie od „zalet" towaru — **3 tysiące do 10 tysięcy dolarów.** Policja ryska prowadzi jeszcze dalej energiczne śledztwo w tej sprawie.

Pierścień Polikratesa.

Kraków, w grudniu.

(B) W oryginalny sposób powtórzyła się znana historja z pierścieniem Polikratesa we wsi, leżącej w pobliżu Krakowa. Oto przed rokiem wieśniaczka Anna Zawój chciała spędzić ze stawu swoje kaczki. Zbyt silny ruch ręką sprawił, że obrączka ślubna zsunęła się jej z palca i wpadła do stawu. Któż wyobrazi sobie zdziwienie wieśniaczki, gdy zarżnąwszy jedną z kaczek, **znalazła w jej żołądku ów pierścionek złoty.** Około tego pierścionka powstał rodzaj torebki, wytworzony z tkanki nabłonkowej. Wieśniaczka, od której w międzyczasie odwrócił się małżonek, upatruje w od nalezieniu obrączki niezawodny znak, że odzyska miłość męża.

Chluba krajowej hodowli koni.

Wizyta we wzorowej stadninie ogierów w Sądowej Wiszni.

Lwów 15. grudnia.

Dyrekcja rządowej stadniny ogierów w Sądowej Wiszni gościła w niedzielę ub. oficerów lwowskiego DOK. Dowódca korpusu p. gen. dywizji Malczewski, dbały niezmiernie o wyszkolenie podległych mu oficerów nietylko w dziedzinie wojskowości, ale również w dziedzinach, które mają z nią łączność, zarządził gremjalne zwiedzanie stadnin ogierów w Sądowej Wiszni przez oficerów kawalerji, strzelców konnych, artylerję i tabory. Oprócz gen. dywizji Malczewskiego i szefa sztabu pułk. Kamińskiego, brali udział w zwiedzaniu stadniny: gen. Marjański, Kowalewski, Bałłaban, bryg., Plisowski pułk., i ppułk. Heinrich, Fiebich, Rösner, Obiedziński, Gorzałowski, Sopotnicki, Nowak, mjr. Latawiec i bardzo wielu innych oficerów różnej rangi i broni. Przegląd rozpoczął się od zwiedzenia szeregu stajen, urządzonych nietylko bardzo celowo, ale wprost z estetycznym luksusem i to takim, jaki się spotykać daje tylko w zagranicznych stajniach wyścigowych. Zeszeregowane w pojedyńszych boksach konie są świetnie utrzymane. Sposób traktowania koni jest tego rodzaju, że pomimo ich kolosalnego temperamentu, są one bardzo łagodne. W tym bardzo ważnym szczególe chowu koni widzi się fachową i umiejętną rękę dyrektora stadniny p. ppułk. Filipowicza. Następnie odbył się przegląd około 150 ogierów pełnej i pół krwi różnego pochodzenia. Obok anglików i arabów pełnej krwi są tam konie ze stadnin w Sławucie, Antoninach, Janowie, Jezupolu i z innych części Polski. Węgier, Austrji, Rumunji itp., a zatem angloaraby, lipicanery, hucuły, górale itp., a poza tem konie, z których niejeden ma za sobą świetną, a niedawną przeszłość na świa towych torach wyścigowych.

A ich wygląd? Tego żadne pióro opisać nie zdoła. Należy widzieć na własne oczy, te przecudne zwierzęta, te prześliczne kształty i linje stosownie do rasy i typu. To też nic dziwnego, że wprost zachwyt ogarnął uczestników tego niezwykłego co do jakości i ilości przeglądu. Nie chce się wprost wierzyć, że tylko pełna poświęcenia praca i dobra wola dyrektora ppułk. Filipowicza zdołała wypełnić olbrzymie luki, powstałe w czasie wojny światowej, ale nawet zwiększyć przedwojenny stan stadniny. Zaznaczyć należy, że stadnina ogierów w Sądowej Wiszni prawie zupełnie pokrywa wraz z trzema innemi stadninami rządowemi całe zapotrzebowanie remontu wojskowego, a pozatem dostarcza coraz to lepszego materjału pociągowego dla celów rolniczych i przemysłowych. Stadnina ogierów w Sądowej Wiszni stanowi odrębną, autonomiczną jednostkę, a duszą jej jest dyr. Filipowicz. Człowiek ten o niezłomnej woli i świadom celu do którego dąży, utrzymuje żelazną dłonią rygor służbowy, który na każdym kroku dostrzegać się daje. Niezwykły też z niego miłośnik swoich pupilów. Zna on nietylko każdego konia po imieniu, ale i jego pochodzenie nawet do kilku pokoleń. Niezatarte wrażenie tej wycieczki, za którą oficerowie lwowskiego DOK. są bardzo wdzięczni dowódcy korpusu p. gen. dywizji Malczewskiemu, dał uczestnikom jakąś nową otuchę i wiarę, że znajdują się w Polsce jeszcze ludzie, którzy należycie pojmują i spełniają swój obowiązek obywatelski dla dobra i przyszłości naszego Państwa.

Stadnina w Sądowej Wiszni jest jednym z więcej dowodów, że dla pracy społecznej można znaleźć ludzi, muszą to jednak być ludzie odpowiedni na odpowiednich stanowiskach.

Życie gospodarcze.

I we Francji zapanował dolar.

Paryż, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Zdaniem kół giełdowych spadek franka francuskiego spowodowany jest niepewnością co do rychłego przezwyciężenia sytuacji finansowej. W Paryżu daje się odczuwać masowy popyt na waluty obce, a z prowincji nadchodzą liczne zlecenia na zakup dolarów. Parlamentaryści przypisują winę spadku franka Loucheurowi, a socjaliści chcąc wykorzystać sytuację, **żądają daniny majątkowej,** która zdoła, ich zdaniem, uratować kraj od ruiny finansowej.

DOLAR W WARSZAWIE PONAD 10 ZŁ.

Warszawa, 14. grudnia. (Z.) **Dolar na czarnej giełdzie został dziś wyśrubowany na 10.40—10.60.**

CENA ROPY SPADA.

Borysław, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Cena ropy spada w dalszym ciągu. Dnia 14. bm. płacono 134—135 dolarów za wagon marki borysławskiej. Na ogół kupców brak.

Dnia 13. bm. firma „Phanto" dowierciła szyb „Gottfried III" z początkową produkcją 6 wagonów dziennie.

*

WYWÓZ WĘGLA Z POLSKI WZRASTA.

Warszawa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) W październiku r. b. **wywieziono za granicę 680 tys. tonn węgla, w listopadzie 686 tys. tonn.** Pomimo więc, że wywóz do Niemiec jest od lipca r. b. zamknięty, **wywóz węgla polskiego wzrasta** i zbliża się powoli do przeciętnej 776 tys. tonn, tj. do ilości, którą osiągnął przed zatargiem celnym z Niemcami.

Cedula giełdy lwowskiej z dnia 14 grudnia 1925.

[illegible]	[illegible] 1923	[illegible] 1924	Akcje z kuponem bieżącym	14 grudnia płacą		żądają		[illegible]
Mkp	Mkp.							
25	14	—	Bank Związkowy		—	—		
25	13	15000	Bank hipoteczny	—	39		41	0·40
100	50	—	Bank handl. pozn.					—
28	18	2800	Bank Komercjal.			—		—
28	14	5600	Bank Małopolski		—			—
28	14	2800	Bank powsz. kred.					—
28	13	9000	Bank Przemysłow.		12	—	14	0·13
100	—	—	Bank Rolniczy			—	—	
28	8	15000	Bank Ziem. kred.		5		08	0·06
28	8	—	Bank Zemelny					—
100	60	100000	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—	—	—
50	—	5000	Agrochemia			—		—
100	650	—	Bracia Biskupscy			—		
50	2000	—	Browary	8	50	8	70	8·60
100	3000	27 gr	Chodorow	5	40	5	65	5 50—5·55
100	2000	60 gr	Chybie	4	35	4	45	4 40
100	800	80000	Cegielski	10	85	11	15	11·00
100	1000	2000	Ćmielów					—
—	—	—	Fabr. Lokomotyw			—		—
14	14000	140	Gafota			—	—	—
14	800	—	Galicja		—			
100	—	—	Gazolina	1	20	1	3	1 25—1·30
14	600	—	Górka				—	—
14	18000	—	Karpalit		—	—	—	—
28	200	5000	Krakus			—		—
500	15000	—	Marynin			—		—
100	300	10500	Niemojowski			—		—
—	—	—	„Nitrat" Zakł. ch.			—		
100	4000	—	Oikos			—		—
50	750	4 gr	Parowozy		24		26	0 20
50	200	1000	Pezet					—
85	175	—	Pocisk			—		—
100	500	7550	Pokucie					—
50	350	20000	Polska nafta					—
50	400	—	Polskie Tow. Bud.		6		08	0 07
1000	2500	—	Potęga					
14	280	—	Rakszawa		95	1	05	—
50	800	360	Rohn Zieliński					
20	140	—	Siersza elektr.					
140	800	—	Siersza górn.	2	20	2	30	2·20
28	750	—	Spół. Wydawnicza	—	—	—		—
100	—	1800	Tehate					—
70	700	20000	Tepege					—
100	350	—	Tespy			—		—
14	280	—	Trzebinia					
50	1000	—	Ursus					
100	1070	—	Zieleniewski	10	85	11	1	11·00
14	[illegible]	—	Impex					
50	200	[illegible]	Polski Glob					—
100	52	[illegible]	Polbal					—
100	210	—	Polsel					—
14	[illegible]	[illegible]	Toban					—
[illegible]	[illegible]	—	Wawel					—
—	—	—	kol. Hurtownia S. [illegible]		—			—

Giełda lwowska.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 14. grudnia.

Dzisiejsze zebranie odbyło się przy dość dużej ilości transakcji. Kursa akcji przemysłowych częściowo zwyżkowe. Ilość zleceń kupna zwiększona W dziale akcji bankowych obroty w ilości przeszło tysiąc sztuk. Za większe quantum B. Hipotecznego chciano płacić 0·45 (transakcje drobne zawarto po 0·40).

Z akcji przemysłowych zwyżkowały Chodorów, Chybie, Browary, Gazolina, Zieleniewski.

W poszukiwaniu Gafota po 0·12, Niemojowski, Górka po 8·—.

Akcje handlowe bez transakcji.

Tendencja niejednolita.

Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Lwów, 14. grudnia.

Hipoteczny 0·40, Przemysłowy 0·13, Pokred 0·03 Z. B. K. 0·07, 00 6, Browary 8·60, Chodorów 5·50, 5·55, Chybie 4·40, Cegielski 11·—, Ćmielów 0·2 , Lokomotywy 0·65. Gazolina 1·3 , 1·25. Parowozy 0·25, Pezet 0·07, Rakszawa 1·—, Siersza g, 2·25, Zieleniewski 11·—.

Giełda zbożowa.

Lwów, 14. grudnia.

Obroty przeważnie pozagiełdowe w towarze eksportowym. Płacono za białą pszenicę dol. 3·5 , za żyto dol. 2·5 , za jęczmień pastewny dol. 2·35, za jęczmień dworski dol. 2·50, za owies dol, 2·35-2·40, otręby pszenne luzem dol. 1·90, wszystko loco stacja załadowcza. W obrocie wewnątrz kraju za wołyńską mąkę pszenną „0000“ zł. 73, za „000“ zł. 63, loco stacja Włodzimierz.

Tendencja zniżkowa w związku z ogólną konjunkturą światową.

Usposobienie ożywione.

Giełda warszawska.

Warszawa, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Dolary St. Zj. 9.78, Belgja 44.34, Holandja 392.77, Londyn 47.41, N. Jork jak gotówka, Paryż 35.61. Praga 28.98, Szwajcarja 188.53, Wiedeń 137.65, Włochy 39.48, 8 proc. pożyczka 85.00, pożyczka konwers. 43.50, pożyczka dolar. 655.50.

Giełda krakowska.

Kraków, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Bank Epol. zarobk. 4.50, Zieleniewski 10.75—11.00, Tepege 0.26, Gazy Wschodnie 9.50, Trzebinia Huszcze 7.00, Chodorów 5.25—5.35.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Paryż 18.85, Londyn 25.15 i pół, N. Jork 518.7, Praga 15.37 i pół, Bukareszt 2.40.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 14. grudnia. (Tel. G. P.) Dolary 713. marki niem. 168.40, angielskie 34.30, holenderskie 283.50, włoskie 2845, jugosłowiańskie 12.48, polskie 69.50—70.50 rumuńskie 3.28 i ćwierć, szwajcarskie 136.95, węgierskie 99.25, czeskie 20.95.

Akcje: Zieleniewski 80, Fanto 117, Karpaty 80, Galicja 700, Schodnica 90, Siersza 14.1, Kompas 11.9, Nafta 882, Mraznica 93 i pół—35, Browary lwow. 70 i pół.

Obroty prywatne.

Lwów, 15. grudnia.

Wczoraj przez dzień tendencja silnie zwyżkowa, wieczorem osłabła. — Obrót ożywiony.

Dolary **amerykańskie** 10.40 — do 10.50 — **dolary kanadyjskie** 10 20 - do 10 25 — **korony** czeskie 21 75 do 0 22 25 leje 0. 4 75 do 0 5 25 **franki francuskie** 0.29 — do 0.29·50 **franki szwajcarskie** 1 35 — do 1 40 — **funty szterlingi** 47 00·— do 48 00·— **niem. marki nowe** 0.00·— do .00·—.

ZŁOTO. 20 koron 40.00·— do 41 00·— **20 franków** 37.00.— do 37 50·— **20 marek** 4 00·— do 46.00·— **10 rubli** 50 00·— do 52 00·—

SREBRO. **Korona austr** 62 00 do 63·— **5 koron austr.** 3 35 - do 3 40 — **floren austr.** 68 - do 72·— **rubel** 2 72 — do 2.85·— **kopiejki za rubel** 1 35·— do 42 -.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE
7 groszy za wyraz.

„MATURA“, Łyczakowska 47, zatwierdzone przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego — Lwów. Kursa przygotowawcze do matury gimnazjalnej i sześciu klas gimnazjalnych. Informacje od 11—2. 8210-3

LEKCJE na Fortepianie i Cytrze Prof. M. Lipiński. Metoda najnowsza. Cytry najnowszego systemu. Plac Halicki 7. 7278-15

POSADY POSZUKIWANE
2 grosze za wyraz.

MAGAZYNIER samodzielny, obeznany dokładnie w swym zawodzie, dobry organizator (system amerykański) znający się na prowadzeniu kancelarji, energiczny, Polak, lat 31, z bardzo dobremi świadectwami i poleceniami, przyjmie jakąkolwiek pracę, nawet nie wchodzącą w ten dział. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia pod: Marja Grańczuk, poste-restante Stanisławów, dla K. D. 8243-3

500 ZŁOTYCH zapłacę za pośrednictwo w wyszukaniu posady leśniczego dla mego kolegi. Egzamin rządowy z bardzo dobrym wynikiem; jest żonaty, lat 30, obecnie na posadzie. Obowiązek może objąć zaraz lub od Nowego roku. Zgłoszenia: E. Waszkowicz. p. Ruda różaniecka. 8204-5

WOLNE POSADY
7 groszy za wyraz.

WIĄZACZKA kwiatów pierwszorzędna siła zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia ul. Karpińskiego 17. parter lewy, boczna Sapiehy, Lwów. 8247

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE
7 groszy za wyraz.

SKLEP w śródmieściu odstąpię. Wiadomość: Sklep Komisowy, Sobieskiego 10. -2

LEKARZ poszukuje dwóch pokoi urządzonych w centrum miasta. Zgłoszenia „Czynsz za rok z góry“ do Adm 7984-5

KTO mi pożyczy 40 dol. lub 300 zł. na 3 miesiący, za procent pomieszkanie i wikt pod „Dolary“. 8283

JEDEN lub dwa pokoje w śródmieściu poszukuję natychmiast. Zgłoszenia: Hotel Sans-souci, Lwów, Szajnochy 5. u portjera. 8266

KUPNO I SPRZEDAŻ
7 groszy za wyraz.

EKRAN Kinowy, srebrny, pierwszorzędny, sprzeda Sklep Komisowy, Sobieskiego l. 15. -2

MASZYNA „Singera“, nożna, pierścieniowa, do sprzedania. Sklep Komisowy, Sobieskiego 15. -2

FORTEPIAN krzyżowy, orzechowy, bardzo okazyjnie do sprzedania. „Moniuszko“, Zimorowicza 10. 8272

RÓŻNE DONIESIENIA
7 groszy za wyraz.

EWA. Czynię ofiarę i zastosuję się do życzenia. — **Przekonałem** się, że nic nie jest wstanie zastąpić mi Ciebie, a chociaż nie powinienem „odciągać — jak długo się da“ to jednak zależny przecież jestem od Twego kaprysu, pomimo „wrażliwości i nieodporności“. Świadomie czyniąca krzywdę.

PANI ZOFJA N. Czternastego rano skierowałem list za recepisem na poste restante. 8262

MEBLE BAMBUSOWE, ekrany na kwiaty, wszelkie wyroby **koszykarskie najtaniej** poleca fabryka Koniewicza, Lwów Batorego 14. 8187-15

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje pierwszorzędnych fabrykatów, najnowsze modele, mało używane zawsze na składzie — najtaniej sprzedaje, mienia, tylko gotówką: HANAK, Lwów, Pańska 21. Telefon 35-45. 8165-10

PRZEPISYWANIE na maszynie skryptów, prac naukowych, podań, oraz wszelkiej korespondencji, przyjmuje Romańska, Zyblikiewicza 5., dawniej 3. 8092-15

MIÓD PATOKA, DESEROWY KURACYJNY CZYSTY pod gwarancją z własnej pasieki, 5 kg. puszka opłatnie za pobraniem **po cenie kurs dnia 2 dol.** wysyła Eugeny Biliński w Zbarażu. 7920 2

MEBLE najrozmaitszego wyrobu krajowego poleca Miejska Wystawa, plac Halicki 10. w podwórzu. 8237-10

UWAGA! Wysyłam na święta jabłka deserowe: antonówki, cyganki, kamionki w koszach 10 kg. opłatnie zł 19 — zaliczka. Towar znakomity, opakowanie zabezpieczone przed mrozem. Adresować: St. Wójcikiewicz, Prozaroki, ziemia Wileńska. 8253-3

KASETY na srebro wyrabia, ma na składzie i odnawia tanio Kuczabiński, Ormiańska 27. 8261

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową na nazwisko Menczaka Józefa, rocznik 1890 unieważnia się. 8081

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Henryk Teitelbaum, P. K. U. Lwów. 8278

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Józefa Chacewicza, urodz. w roku 1898 w Kałuszu, zamieszkały w Turce n./Str., wydaną przez P. K. U. w Samborze. 8275

UNIEWAŻNIAM skradziony 9. XII. 1925 r. dowód osobisty L. 3684. albumu studentów, wydany przez Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, na nazwisko Dublanycia Bohdan. 8260

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową na nazwisko Teodor Truch w Hurnie, wydaną przez P. K. U. w Stryju. 8274

Starostwo w Dolinie.
L. 55.087/1.

Dolina, dnia 10. grudnia 1925.

OGŁOSZENIE.

Starostwo w Dolinie podaje do wiadomości, że celem pokrycia wymierzonej rzym. kat. Probostwa w Dolinie daniny lasowej z lasów Spas-Łuhy rozpisuje niniejszem

LICYTACJĘ OFERTOWĄ

na sprzedaż 28805 m³ drzewa świerkowego i jodłowego na pniu postawionych Starostwu do dyspozycji w myśl art. 8 daniny lasowej a znajdujących się w lasach rzym. kat. Probostwa w Dolinie w Spasie w oddziale 33 b, w masie 1225 m³, w oddziale 34 a/cz. w masie 1225 m³, oraz w lasach rzym. kat. Probostwa Dolina w Łuhach w odziale 18 c/cz. w masie 430.5 m³.

Bliższe szczegóły, tak co do ilości masy drzewnej, jakości, położenia drzewostanów, oraz warunków komunikacyjnych uzyskać można w Starostwie w Dolinie w godzinach urzędowych u referenta spraw daniny lasowej.

Jako cenę sprzedaży uważa się:

a) dla masy drzewnej 933 m³ cenę ustaloną przez Województwo w Stanisławowie reskryptem z dnia 16. grudnia 1924 L. 378/VII ex 1924.

b) dla masy drzewnej 1947.5 m³ cenę ustaloną przez Województwo w Stanisławowie reskryptem z ndia 16. grudnia 1924 L. 9548/VII e. ex 1924.

Oferty pisemne opiewające na gotówkę należy wnosić do Starostwa w Dolinie w kopertach zalakowanych z napisem „oferta na zakupno 2880.5 m³ drzewa użytkowego na pniu z lasówSpas/Łuhy przy dołączeniu wadjum w wysokości 10 prc. oferowanej ceny kupna.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16. stycznia 1925 r. o godz. 12 w południe, w którym to dniu upływa termin wnoszenia ofert.

Kupujący wolni są od płacenia daniny lasowej. 8269

Zatwierdzenie ofert zastrzeżone jest przez Województwo w Stanisławowie.

Starosta:
Mahr mp.

„GALWANIA“ Fabryka wyrobów metalowych, Żulińskiego 11A, Telefon 20-54. Przyjmuje również do odnowienia i naprawy przedmioty ze srebra i metali, Srebrzenie i złocenie wykonuje się szybko i tanio. 7960-2

KAŻDY może mieć **ubranie wiecznie nowe** w abonamencie **1.25 zł.** prasowanie i czyszczenie ubrania. Naprawki uskuteczniam do 2 godz. Nicowanie ubrania 24 godz. **Zużyte ubrania i obuwie kupuję płacąc najwyższe ceny.** Naprawiam również futra. Zużyte futra kupuję. **Za skórki zajęcze płacę po 2 złote.** Mundury wojskowe na raty. Zużyte kupuję. Specjalista spodniowy. Do domów zgłaszamy się natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia. **S. Piątkowski,** Sykstuska 47. 8268-2

Starostwo w Dolinie.
L. 54.887/1.

Dolina, dnia 9. grudnia 1925.

OGŁOSZENIE.

Starostwo w Dolinie podaje do wiadomości, że celem pokrycia wymierzonej daniny lasowej Salomonowi Grünfeldowi i Izakowi Gellerowi z lasów gminy Roztoki, rozpisuje się niniejszem

LICYTACJĘ OFERTOWĄ

na sprzedaż 4300 m³ drzewa świerkowego i jodłowego na pniu postawionych Starostwu do dyspozycji w myśl art. 8 daniny lasowej, a znajdujących się na parc. gr. lkt. 3202/1 i 3274½ 8 gm. kat. Roztoki w odległości około 22 klm. od stacji kolejowej Bolechów.

Bliższe szczegóły, tak co do ilości masy drzewnej, jakoteż średnicy położenia drzewostanów, oraz warunków komunikacyjnych uzyskać można w Starostwie w Dolinie w godzinach urzędowych u referenta spraw daniny lasowej.

Jako cenę sprzedaży uważa się:

a) dla masy drzewnej 2000 m³ cenę ustaloną przez Województwo w Stanisławowie reskryptem z dnia 17. stycznia 1924 L. 378/VII. ex 1924.

b) dla masy drzewnej 2300 m³ cenę ustaloną przez Województwo w Stanisławowie reskryptem z dnia 16. grudnia 1924 L. 9548/VII c. ex 1924. 8270

Oferty pisemne opiewające na gotówkę należy wnosić do Starostwa w Dolinie w kopertach zalakowanych z napisem „oferta na zakupno 4300 m³ drzewa użytkowego na pniu z lasów Roztoczki“ przy dołączeniu wadjum w wysokości 10 prc. oferowanej ceny kupna.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10. stycznia 1926 , w którym to dniu upływa termin wnoszenia ofert.

Kupujący wolni są od płacenia daniny lasowej.

Zatwierdzenie ofert zastrzeżone jest Województwu w Stanisławowie.

Starosta:
Mahr mp.

Starostwo w Dolinie.
L. 48.451/I.

Dolina, dnia 7. grudnia 1925.

OGŁOSZENIE.

Starostwo w Dolinie podaje do wiadomości, że celem pokrycia niezapłaconej pierwszej raty, wymierzonej Firmie „Towarzystwo Silwinja“ w Wygodzie daniny lasowej rozpisuje niniejszem w myśl par. 31 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych z dnia 25. września 1923 Dz. U, R. P. Nr. 105

LICYTACJĘ OFERTOWĄ

na sprzedaż 25.000 m³ drzewa świerkowego jak również i jodłowego na pniu znajdującego się w rewirach lasowych Wyszków, Seneczów, a to 1) w rewirze Seneczów — w oddziałach lasu 61 e, d, b, Klewa, 64 a Skopaczok, 66 e Łoszkowiec, 67 l, Bajlyna, 79 Hnylak, 55 a, 57 b, Roztoka Seneczów.

2) W rewirze Wyszkowa — w oddziałach lasu 2 a, Hawriszowiec, 3 c, Horb, 4 a, 5 a, 6 a, Roztoka, 19 Zalona, 45 b, 45 c, Beskidowiec, tudzież Bagna i Halinowiec.

Bliższe szczegóły, tak co do ilości masy drzewnej, jakości, wieku, położenia drzewostanów, oraz warunków komunikacyjnych i ekspoatacji uzyskać można w Starostwie w Dolinie w godzinach urzędowych u referenta spraw daniny lasowej.

Oferty pisemne opiewające na gotówkę należy wnosić do Starostwa w Dolinie w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na kupno 25.000 m³ drzewa użytkowego na pniu z lasów „Towarzystwa Silwinji“ w Wygodzie przy dołączeniu wadjum w wysokości 10 prc. oferowanej ceny kupna.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15. stycznia 1926 r. o godz. 12 w południe, w którym to dniu upływa termin do wnoszenia ofert.

8271 Starosta:
Mahr mp.

WAŻNE NA ŚWIĘTA. By spędzić wesoło Święta, należy coś pięknego zamówić. Więc: piękną **Kantyczkę** za 1 zł., piękny **Kalendarz rodzin** ilustr. za 1.30 zł. i rzeczywiście **humorystyczny Kalendarz** za 1.50 zł. Wszystko razem 4 złote wraz z pocztą. Można również zamówić: Przepisy na torty, książki ilustrow. dla dzieci, karty do gry, świąteczne kartki artystyczne, specjalnie wybrane i t. d. Wysyłka prędka i solidna — za got. lub zaliczką. Ajencja Wysyłkowa, Lwów, Łyczakowska 23. 8265

SZCZOTKI, PENDZLE I KARTACZE
różnego gatunku oraz wszelkie inne wyroby szczotkarskie sprzedaje detajlicznie po cenach najniższych. 8277-5
LICHTMAN, LWÓW, RZEŹNICKA 11.

DO WYDZIERŻAWIENIA ZARAZ
lub do spółki zakupu surowca **tartak parowy** o jednym gatrze, 2 cyrkularki, w Małopolsce Wschodniej w okolicy lesistej, uruchomiony, z drzewostanem lub bez.
Zgłoszenia pod „Tartak“ do Administracji „Gaz. Por.“. 8254-2

„ESTA“ niezawodna pasta do wygubienia nagniotków (odcisków) na nogach, brodawek na twarzy i rękach, znana od 40 lat, wyrobu aptekarza
E. SOKALSKIEGO w KĘTACH
Do nabycia w aptekach i droguerjach lub wprost u wytwórcy 7830

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki były
Dr. SCHWARZ
Sekundar. szpit. państw. **Lwów, ul. Słowackiego 4** naprzeciw gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i LAMPĄ KWARCOWĄ. Tel. 16-61 7540

40% OTOMANY 40%
40 procent taniej niż wszędzie! Kanapki do skład., Wkłady do łóżek, Podnszki włosienne, Firanki, Kapy, Chodniki, Dywany, Narzuty na otomany i t. p. poleca **E. HAGLER Lwów Sobieskiego 21.** Za gotówkę 7755 i na dogodne warunki.

JUŻ
można oglądać
przeznaczoną garderobę do nwentarza

Smokingowe	od	00 zł.	
Granatowe	„	100	„
Czarne	„	100	„
Futerka skórzane	„	1 0	„
Angielskie	„	50	„
Sportowe	„	50	„
Kurtki	„	50	„
Palto y	„	50	„
Raglany	„	50	„
Ulstry	„	50	„
Spodnie	„	20	„
Pumpy	„	20	„

Pierwszorzędną garderobę męską do miary na dogodne raty.
LUDWIK MARK
Słowackiego 2. - Tel. 2683.

HEMOROIDY ZGINĄ
bez doktora i lekarza (50-letn. doświadcz.) Wysyłam przepis po otrzymaniu 2 zł. Nowe, Pomorze, ul. Kolejowa, Ignacy Wierzbowski. 8255

Wielki wybór
Kilimów Glinańskich
oraz 7787
Wyrobów Koszykarskich
poleca najtaniej
„Kilim Gliniański“
Lwów
HALICKA 5. Filja KOPERNIKA 23.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **DR. GOLDSTEIN**, b. elew. klinik wiedeńsk. i berlińskiej, ordynuje od 10 do 12 i od 2 do 5, KRASZEWSKIEGO l. 3. Tel. 31-42. 8089



Stosowne PODARKI świąteczne
jak: Świeczniki, Lampy stołowe, szafkowe oraz Żelazka i Naczynia elektryczne
w wielkim wyborze i umiarkowanych cenach — poleca 8208
JAKÓB KAHANE i Syn
Skład wszelkich przyborów elektr.
Lwów, ul. Kopernika l. 2.

MOTORY Colo-Diesel od 5 KMe. Bez kompresora. Niezawodny ruch. Niskie ceny. Dogodne warunki. Gener. zastępstwo „WULKAN“ Sp. z o. o. Lwów, Pasaż Mikolascha. Tel. 1-15

Na dogodne spłaty wykonujemy ubrania z krajowych i zagranicznych materjałów po bardzo przystępnych cenach Krzanowski i Kluk Lwów, Pasaż Hausmanna.

Piękność - Powab.
Eliksir na loki i fale emalja na twarz, aparaty do samomasażu twarzy i biustu i inne ostatnie nieznane kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów załączając znaczek pocztowy. LABOR, skrzynka poczt. 61. Bydgoszcz.

Inserujcie w Gazecie Porannej



Maszyny do szycia
wszystkich systemów
na
dogodne spłaty
„POLTYP“ Lwów Jagiellońska 20

Państwowe Zakłady Drzewne w Kępie
poczta Rozwadów
sprzedają nadal — jak długo zapas starczy — suche obrzynki wiązane drutem we wiązkach długości 110 cm. po niezmienionej cenie 120 zł. za 10.000 kg.

PORCELANA, SZKŁO, CHIŃSKIE SREBRO i ALPAKĄ
bajecznie tanio u firmy
KAZIMIERZ LEWICKI
8217 właśc.: JAKÓB I ALEKSANDER LEWICCY
Lwów, pl. Marjacki 10.

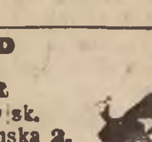
Przewodnik handlowy i informacyjny po Lwowie
Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

GRAMOFONY



Satysfakcją dla miłośników muzyki i tańca jest aparat angielski **z marką „Głos swego Pana“** najnowszej produkcji (systemu radjo z podkładką mikrofonową). — Sławą swą zdobyły aparaty nasze uznanie całej kuli ziemskiej, jak również swoim sławnym repertuarem największych artystów świata, jak: **Paderewski, Caruzo, Chaliapin Ruffo** i inni. — — **Również wielki wybór zdjęć tanecznych.**

THE GRAMOPHONE Co. LIMITED
Jeneralny Reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
ekspert i członek Izby Handlowej brytyjsk.
Kraków, Floriańska 25. Tel. 1241. **Lwów, Sykstuska 2.** Tel. 7-24.



Gramofony — płyty. Latarki, baterje, żarówki — hurtownie. **SPORT.** Łyżwy, sanki, narty, meszty gimnastyczne, szermierka etc. Karbitowe lampy straganowe. Ceny fabryczne. — — Tel. 17-25. **M. IMMERGLÜCK**, ul. Jagiellońska 7.

Gramofony i płyty w wielkim wyborze po cenach najniższych. (Ulgi w płatnościach). Własny warsztat reparacyjny uskutecznia wszelkie naprawy. **B. CHUWEN**, Lwów, ul. Fredry l. 2. (róg Batorego).

KONFEKCJA MĘSKA
Pierwszorzędny Magazyn Krawiecki
S. Bilbel
Kościuszki 2, Sykstuska 16. Telefon 33-14. Rok założenia 1870.

WAŻNE DLA P. T. PANI
W instytucie „De Beautè“ przy ul. Łyczakowskiej 19, wykonuje się pierwszorzędne trzyżenie włosów, ondulowanie, Hennowanie w różnych kolorach, jakoteż wypożycza się na bale peruki i ozdoby do włosów. 8140

MASZYNY DO PISANIA
Maszyny do pisania „ORZEŁ“ (Adler) i maszyny do rachowania B-cia HOHN, ODDZIAŁ WE LWOWIE **ul. Kościuszki 1 a.** — — Tel. 5-28.

PRZYBORY ELEKTRYCZNE
Baterje, Latarki elektr. kieszonkowe, żarówki poleca hurtownie i detalicznie
A. FRIEDFELD
Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65.

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P. T. Urzędników i Oficerów na 3-miesięczne raty najtaniej: Firma I. M. Leichter znany Klaften, malarz pokojowy i dekoracyjny. Lwów, Sieniawska 12a I. p. 6015-30

Czytajcie „SZCZUTKA“

SPORT
„MARATON“ Polskie Zakłady Przemysłu Sportowego Spółka z ogr. odpow.
LWÓW, PL. MARJACKI 4, Tel. 1125.
SKLEP: AKADEMICKA 22.
(Gmach Hotelu Europejskiego) Tel. 3023

Łyżwy — sanki — narty
Wszelkie przybory sportowe
JAKÓB ROSENMAN
Lwów, Akademicka 26. Telef. 19-61.

SPOŻYWCZE
50 cytryn w kamizelce
nosić będzie ten, który kupił paczkę **„AGRUMINY“** czysty sok cytrynowy w proszku. **„AGRUMINA“** nie jest produktem chemicznym, lecz czystym produktem owocowym, co Miejski Urzad Zdrowia we Lwowie analizą N. 2535|25 zatwierdził.
Generalna reprez. na Polskę
„TYTANY“ Lwów, Rzeźnicka 6.

WĘGIEL, DRZEWO
WĘGIEL oraz **KOKS**
z najlepszych kopalń, wagonowo i detalicznie od 10 ctn. mtr. z dostawą przed dom po cenach bardzo przystępnych poleca biuro węglowe
Bracia DRZYMUCHOWSCY
Lwów, ul. Fredry 8, mezanin. — Telefon 527.

Węgiel górnośląski
SALONOWY oraz drzewo buk. ręb. poleca ze składów **po cenach konkurencyjnych** ze składów **KARBO, Kopernika 19.** Nr. telef. 868.

LWOWSKIE BIURO OPAŁOWE
Lwów, Brajerowska 10. sprzedaje węgiel i koks górnośląski, jakoteż drzewo bnkowe rębane na raty i za gotówką po cenach konknrencyjnych od 10 q metr. począwszy.

Inserujcie w „Gazecie Porannej“

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane i nekrologi 30 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice, caski i inseraty na stronach tekstowych 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 45 gr. Drobne ogłoszenia: po 7 groszy za wyraz, dla potrzebujących pracy po 2 grosze za wyraz, cała strona ogłoszeniowa 285 zł., cała strona tekstowa 430 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. pol. — Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. — Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . . Zł. 4.80
Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową . Zł. 5.30
Za granicą . . . . . Zł. 7.00

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Nacz. Redaktor: I. Konarset

Z Drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej pod zarządem J. Płockiego we Lwowie. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Odpow. red.: STEFAN KRZYŻANOWSKI.